Nr. 83. Środa, 11. Kwietnia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował koncypistów Namiestnictwa Wiktora Makowieckiego, Władysława Tyszkowskiego i Stanisława Tyszkowskiego komisarzami powiatowymi, a byłego praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa Władysława Grodzickiego i praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa Stanisława Chołoniewskiego, Zygmunta Żukotyńskiego, Jana Daukszę, dr. Teofila Stubenvolla i Ignacego Kukawskiego koncypistami Namiestnictwa.

Pan Namiestnik przeniósł starszych komisarzy powiatowych Juliusza Łempickiego z Nowego Sącza do Zbaraża i Jana Gucklera z Białej do Lwowa; komisarzy powiatowych Józefa Ziembę z Rohatyna do Tarnopola, Kazimierza Grabowskiego z Nadwórnej do Rohatyna, Stanisława Tebinkę z Sanoka do Lwowa, Władysława Hoszarda ze Lwowa do Wieliczki, Kazimierza Jastrzębskiego z Doliny do Nadwórnej, Edmunda Stanisławskiego z Kosowa do Kamionki strumiłowej, Romana Żurowskiego ze Zbaraża do Rzeszowa i Marcelego Zadurowicza ze Śniatyna do Sanoka; koncypistów Namiestnictwa Jana Łopuszyńskiego ze Stanisławowa do Kosowa i Stanisława Potockiego z Kamionki strumiłowej do Doliny; przeznaczył koncypistę Namiestnictwa Władysława Grodzickiego do Bóbrki, wreszcie przeniósł praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa Wacława Łobaczewskiego ze Lwowa do Myślenic, Władysława Topolnickiego z Tarnobrzega do Kałusza, Władysława Chylińskiego z Sambora do Sanoka, Franciszka Leurmanna ze Lwowa do Przemyślan, Adama Miłaszewskiego z Żółkwi do Brzeżan, Włodzimierza Hendricha z Myślenic do Tarnobrzega, Zygmunta Krasuckiego ze Lwowa do Śniatyna, Dyonizego Pogorzelskiego z Krakowa do Lwowa, dr. Łucyana Zawistowskiego ze Lwowa do Podgórza, Jana Maszkowskiego ze Lwowa do Żółkwi, Władysława Mięsowicza ze Lwowa do Krakowa, Antoniego Rączkę ze Lwowa do Ropczyc, Tadeusza Kotowicza ze Lwowa do Tarnopola, Juliusza Friedricha ze Lwowa do Białej i Zygmunta Dembowskiego ze Lwowa do Rzeszowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 kwietnia.

Sejm.

(Dokończenie VIII. posiedzenia 5 sesyi VII. peryodu).

W dalszym ciągu dyskusyi szkolnej na wczorajszem posiedzeniu Sejmu po p. Soleskim zabrał głos p. Bernadzikowski. W mowie swej wyraził on zdanie, że zaledwie dwuletnia nauka języka niemieckiego w wiejskich szkołach ludowych jest tylko balastem na niekorzyść innych przedmiotów, udzielanych w tych szkołach. Z tego powodu uważa mowca naukę języka niemieckiego w szkołach ludowych wiejskich zwłaszcza żeńskich za zbyteczną. W dalszym ciągu mowy swej zwrócił się do reprezentanta Rady szkolnej krajowej z prośbą, aby Rada zastanowiła się nad tem, czyby nie należało zaprowadzić nauki języka niemieckiego w szkołach ludowych wiejskich zwłaszcza dla dziewcząt jako przedmiotu nadobowiązkowego, w tych zaś miasteczkach, które posiadają szkoły dwuklasowe, w granicach takich, w których znajomość tego języka jest potrzebną na przyszłość ich uczniom. Wykazywał dalej potrzebę zaprowadzenia nauki gimnastyki, jako przedmiotu obowiązkowego i postarania się o fachowych nauczycieli dla udzielania nauki gimnastyki.

P. Wójcik żądał, aby szkoła polska w Białej przeszła na etat kraju i w tym duchu postawił odpowiednią rezolucyę.

P. Michałowski zaznaczywszy, że w dyskusyi nic pochlebnego nie usłyszał o naszych szkołach, twierdzi, że jako pedagog powiedzieć może, iż tak znowu źle nie jest z naszemi szkołami ludowemi. W dalszym ciągu swej mowy krytykował przemówienie p. ks. Stojałowskiego, mówiąc, że ks. Stojałowski mówił o wszystkiem i o niczem. Na zarzut ks. Stojałowskiego, że szkoły ludowe są c. k. odpowiedział mowca, że tak nie jest, tylko ks. Stojałowskiego boli i dręczy to, że nauczyciele ludowi nie są owiani duchem, który przeniknął na wskroś ks. Stojałowskiego. Nieprawdziwym jest również zarzut uczyniony przez jednego z mowców, że jeden nauczyciel ma do nauki 100 dzieci w 4 oddziałach na raz. Brawami nagrodzoną została ta część mowy p. Michałowskiego, w której odpowiedział na zarzut ks. Stojałowskiego, że religii używają do celów agitacyjnych. Mowca podniósł mianowicie, że p. ks. Stojałowski na zarzut ten chyba sam zasługuje.

Co do zarzutu, że nauka gospodarstwa w seminaryach odbywa się tylko teoretycznie, zaznaczył mowca, że tak nie jest, gdyż nauki odbywa się także praktycznie. Przy seminaryach są pola doświadczalne, które uczniowie uprawiają a nawet urządzają profesorowie tego przedmiotu z uczniami wycieczki do okolicznych gospodarstw wiejskich i powołał się w tym względzie na ich świadectwo. Co do taniości książek, to zgadza się z tem żądaniem.

Na wniosek p. Andrzeja hr. Potockiego uchwaliła Izba zamknięcie dyskusyi. Do głosu zapisani są jeszcze pp. dr. Bobrzyński, Stojałowski i Soleski.

Przed zamknięciem posiedzenia polecił JE. Marszałek krajowy odczytanie wniosków i interpelacyj.

Wnioski postawili:

P. Milan o zaprowadzeniu rozmaitych ulg dla rezerwistów.

Interpelacye wnieśli:

P. Krempa w sprawie rzekomych trudności robionych towarzystwom czytelnianym przez władze polityczne.

P. Sękowski w sprawie założenia sądu obwodowego w Mielcu.

P. Szwed w sprawie dwuletniej służby wojskowej.

P. Styła o zniesienie loteryi liczbowej i w sprawie ogołocenia lasów w Kalwaryi Zebrzydowskiej.

P. Bernadzikowski w sprawie niepociągnięcia do odpowiedzialności burmistrza Sambora za tortury.

P. Krempa w sprawie zaprowadzenia monopolu wódczanego.

P. Szwed w sprawie uznania trzech dróg w powiecie żywieckim ze względów strategicznych za państwowe.

P. Kramarczyk o obwałowanie Wisły jako rzeki granicznej.

P. Styła w sprawie niesłusznej egzekucyi, wykonanej na Adamiku Franciszku w Radoczy.

P. Ostapczuk w sprawie rzekomych trudności stawianych przez starostwo w ukonstytuowaniu się rady gminnej w Dobromirce powiatu zbaraskiego.

Na tem zamknął JE. Marszałek krajowy o godzinie 3'45 po południu wczorajsze posiedzenie, naznaczając następne na dzisiaj, godzinę 10 rano.

Podróż Najjaśn. Pana do Berlina.

Silne wrażenie w całym świecie politycznym wywarła wiadomość o zamierzonej podróży Najj. Pana do Berlina, w odwiedziny do cesarstwa niemieckich. Jego Ces. i Król. Apostolska Mość obecny będzie w Berlinie na uroczystościach dworskich, połączonych z ogłoszeniem pełnoletności księcia Fryderyka Wilhelma, najstarszego syna cesarza Wilhelma II i następcy tronu pruskiego. Książę Fryderyk Wilhelm urodzony w dniu 6 maja 1882 r., kończy w dniu 6 maja b. r. lat 18, dobiega więc wieku, w którym według ustaw

LISTY PARYSKIE.

W kwietniu 1900.

(Sztuka a polityka. — „L'Aiglon" i ewolucya dramatu historycznego. — Wady sądownictwa i postęp prawodawstwa. — Kryminalistyka w Akademii medycznej. — Vacher i Gambetta. — Ostatnie prace na polu Marsowem: Sala uroczystości, pałac elektryczności i pałac wód).

(Dokończenie).

Pojęcie to jest wyższem od pojęcia sprawiedliwej kary, a nawet prostego darowania kary, i jest może pierwszym krokiem, zbliżającym prawodawstwo ku postulatowi nowej szkoły kryminalistycznej włoskiej, której główny przedstawiciel Enrico Ferri, profesor kryminalistyki na Uniwersytecie rzymskim, wygłosił niedawno w Paryżu szereg wykładów z zakresu tej nader zajmującej wiedzy. Jedną z głównych zasad tej szkoły jest odmawianie zbrodniarzowi odpowiedzialności za zbrodnię; zdaniem sądu nie jest zatem ani zemsta, ani kara, lecz tylko odłączenie od organizmu społecznego członka szkodliwego, bo chorego, a nadto leczenie tegoż. Wedle tej szkoły w przyszłości zamiast więzień powstaną domy zdrowia dla chorych moralnie, podobnie jak istnieją już domy zdrowia dla chorych umysłowo, których również w pewnym czasie uważano za zbrodniarzy. — Przytoczył też uczony włoski wiele zajmujących przykładów na potwierdzenie innej zasady tejże szkoły, wedle której mózg wielkiego zbrodniarza jest często nader zbliżonym do mózgu wielkiego, dla ludzkości użytecznego człowieka, a zbrodniarz przeniesiony w inne zupełnie warunki życia, mógłby się stać pożytecznym członkiem społeczeństwa. (?)

Idee te były przed kilkoma dniami przedmiotem bardzo ożywionej dyskusyi w tutejszej Akademii medycznej. Po długich i głębokich studyach nad mózgiem Vachera, słynnego mordercy pastuszków i pastuszek, doktor Laborde przedstawił zgromadzonym odlew głowy Vachera i oświadczył na podstawie najnowszych zasad naukowych, że mózg tego zbrodniarza przedstawia wszelkie cechy mózgu człowieka wyższego (cerveau supérieur). Lewy zwój czołowy, będący siedzibą mowy jest zupełnie podobnym do tejże samej części mózgu Gambetty, a podobieństwo mózgu Vachera z mózgiem Gambetty jest w ogóle tak znaczne, że doktor Laborde czuł się spowodowanym wygłosić paradoksalny wniosek, iż Vacher, w innych warunkach życia mógł był zostać znakomitym mowcą i wielkim obywatelem, a na odwrót Gambetta mógł być wielkim zbrodniarzem! Dalszą konkluzyą było, iż Vacher był nieodpowiedzialnym za popełnione zbrodnie i skazanie go na śmierć było niewłaściwem.

Trudno jednak sędziom uczynić jakikolwiek zarzut. Vacher przed skazaniem był badany przez kilku najznakomitszych lekarzy, którzy uznali go za odpowiedzialnego. Prawda, że lekarze ci nie mogli zbadać mózgu Vachera. Lecz jeżeli do stanowczego sądzenia potrzebny jest koniecznie mózg zbrodniarza, to z jednej strony lekarskie expertyzy oskarżonych nie mają celu, z drugiej zaś strony zbadanie mózgu zbrodniarza może jedynie dostarczyć pożytecznych wskazówek do przyszłych doświadczeń.

Oprócz teatru, odczytów i kwestyi naukowych, rzecz, która obecnie stale interesuje wszystkie sfery ludności paryskiej, to wystawa.

Przeprawiając się przez bagna, wertepy i rowy, przerzynające dziś jeszcze plac wystawowy, przebywając gęste kłęby wapiennego kurzu unoszącego się zewsząd, trudno istotnie uwierzyć, że znajdujemy się w przededniu wystawy.

Dopiero przy bliższem rozpatrzeniu się spostrzegamy, że wszystkie prawie główne budowle są już ukończone i że czynność koncentruje się obecnie we wnętrzu pawilonów nieprzystępnych dla zwiedzających.

Jedynie tylko Sala uroczystości i Pałac wód ukryte są jeszcze za kratami rusztowań. Należą one zaś do najwięcej zajmujących budynków wystawowych. Sala uroczystości przekształcona przez architektę Raulina z dawnej hali maszyn, liczy 45 metrów wysokości i dwa hektary powierzchni. 15.000 widzów pomieści się w niej wygodnie, bądź to w dolnej sali, bądź na galeryach i w lożach. Cztery wielkie malowidła ścienne pendzla Cormona, Flamenga, Maignana i Rochegrossa, i cztery mniejsze, przedstawiające pory roku, zdobią olbrzymią salę, w której prócz tego mieszczą się posągi kolorowane, przedstawiające rozmaite typy ras ludzkich. Sala uroczystości przeznaczoną jest dla oficyalnych obchodów i rozdawania nagród. Zajmuje ona tylko środkową część dawnej galeryi maszyn, po lewej i prawej stronie zaś mieści się wystawa rolnicza i żywność. Wszelkie maszyny wytwarzające żywność i napoje funkcyonować tu będą przed oczyma publiczności, która natychmiast będzie mogła zakosztować z fabrykowanych dopiero co wytworów.

Pałac elektryczności i pałac wód, to najbardziej jaśniejące punkta wystawy.

Pałac elektryczności ma 70 metrów wysokości a 180 długości. Olbrzymia kaskada umieszczona przed pałacem zastąpi świetlane fontany z r. 1889.

Na froncie pałacu jaśnieje olbrzymiemi cyframi rok 1900 i Alegorya przedstawiająca Geniusza elektryczności, kierującego wozem zaprzężonym skrzydlatymi końmi. Cały pałac oświetlony 5000 lamp różnokolorowych, 8 lampami łukowemi z projektorami i 4 lampami łukowemi z reflektorami.

Wspaniała budowa Pałacu wód, wzniesiona na pierwszym planie, będzie dla widza zjawiskiem czarującem. Pałac ma kształt olbrzymiej groty, na której umieszczone są wzdłuż wielkie wazy, jedna nad drugą. Z waz tych zlewają się kaskadą strumienie brylantów, rubinów, topazów, szmaragdów, które łączą swe barwne blaski w wielkim basenie. Jedenaście lamp oświeca pałac wód. Wszędzie widać grupy zwierząt wodnych, ptaków, syren; sklepienie ze stalaktytów, zagłębienia czyli nyże zdobne delikatną architekturą, czynią z pałacu tego istne cacko dekoracyjne.

W jednej sekundzie spływa z waz do basenu 19.000 metrów kubicznych wody.

Puk.

domu Hohenzollernów uzyskują książęta tego domu pełnoletność. Według komunikatu *Biura Wolffa*, Podróż Najj. Pana, projektowana pierwotnie na 15 maja, przełożona została na dzień 6 maja, t. j. własnie na dzień owych uroczystości. Monarcha Austro-Węgier wyjedzie z Wiednia do Berlina w dniu 5 maja, tak, aby na miejscu stanąć zawczasu przed rozpoczęciem się uroczystości.

Podróż ta jest niewątpliwie nietylko objawem przyjacielskich stosunków między Dworami wiedeńskim i berlińskim, nietylko aktem kurtoazyi, oddaniem wizyt, złożonych niedawno przez cesarza Wilhelma i przez jego brata, ks. Henryka pruskiego Najjaśniejszemu Panu w Wiedniu, — ale także aktem politycznym, dowodem niezamąconych stosunków i niewzruszonego przymierza między obu Monarchiami środkowej Europy. Wczorajszy wieczorny *Fremdenblatt* powiada, że wiadomość o podróży Najj. Pana do Berlina zarówno w Austryi, jak i w Berlinie z radością zostanie przyjęta. Odwiedziny Najj. Pana odpowiadają w równej mierze osobistym uczuciom przyjaźni obu Monarchów, jak i uczuciom narodów, które widzą w sojuszu zawartym przed 20 z górą laty, jedną z najsilniejszych podpór pokoju. Podobnie wyrażają się inne dzienniki wiedeńskie jak *Neue Freie Presse*, *Neues Wiener Tagblatt* i *Vaterland*.

Według doniesień z Berlina, w tamtejszych kołach politycznych przywiązują także do wizyty Najj. Cesarza Franciszka Józefa wielkie polityczne znaczenie. Doniosłość tej wizyty ma wychodzić daleko po za ramy osobistej przyjaźni obu Panujących. Austro-węgierski ambasador w Berlinie, Szechenyi był w sobotę w tej sprawie na dłuższej audyencyi u cesarza Wilhelma. Przyjęcie Najj. Cesarza Franciszka Józefa ma być nadzwyczaj wspaniałe.

Najj. Panu towarzyszyć będzie w tej podróży także P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski.

Lew z pod Plewny.

Onegdaj złożono w meczecie zdobywcy Bizancyum sułtana Mahomeda II. na wieczny spoczynek zwłoki Osmana Nuri baszy wsławionego bohaterską obroną Plewny w wojnie rossyjsko-tureckiej w r. 1877/78 i z tego powodu odznaczonego przez sułtana godnością „ghazi" t. j. bohatera walczącego za wiarę i ojczyznę. Mała i nikomu przed trzydziestu laty nieznana mieszczyna Plewna nabrała historycznego znaczenia od czasu, gdy Osman basza oszańcowawszy się w niej na prędce, wstrzymał na czele nielicznej garstki wojska, krociowe zastępy Rossyan w zwycięzkim ich pochodzie na Konstantynopol i bronił wśród najtrudniejszych okoliczności przez kilka miesięcy tej ważnej dla operacyi wojennych pozycyi.

Urodzony w Anatolii r. 1820, otrzymał Osman wojskowe wychowanie w szkole wojennej w Konstantynopolu. Brał udział w wojnie krymskiej, po której ukończeniu został przydzielonym w randze kapitana do sztabu generalnego. W r. 1863 wysłano go na Kretę jako adlatusa naczelnego komendanta Osmana baszy i jemu to przypadło w udziale osaczenie owego klasztoru w Arkadion, który zamknięte w nim kobiety greckie wysadziły w powietrze, skoro dłuższa jego obrona stała się niemożliwą. W r. 1867 otrzymał polecenie stłumienia ruchu rewolucyjnego w Yemanie, a z krwawej tej wyprawy powrócił do stolicy już jako generał i basza. Kolejno sprawował komendy w Macedonii, Albanii, Konstantynopolu, Bośnii, Armenii a w końcu został mianowany naczelnym wodzem wojsk zmobilizowanych przeciw Serbii. Z błyskawiczną szybkością dokonał potrzebnej organizacyi, przekroczył granicę serbską i zainaugurował szereg walk zajęciem wyżyn Isvoru.

Wojna pomiędzy Rossyą i Turcyą wrzała na całej linii, wojska tureckie ponosiły jedną klęskę za drugą i były zmuszone cofać się coraz bardziej. Celem powstrzymania napierającego gwałtownie nieprzyjaciela, otrzymał Osman basza wprost z pałacu sułtańskiego rozkaz zajęcia i oszańcowania Plewny. Udał się tam bezzwłocznie i stanął na miejscu już 19 czerwca. W. książę Mikołaj dowiedziawszy się o tem, odezwał się z lekceważeniem: „Co nas obchodzi Plewna? Zajmiemy ją spiewając — drogę do Konstantynopola mamy już otwartą". Wkrótce jednakże po tem car Aleksander II. skarżył się przed hr. Tołstojem: „Ach ta Plewna! to kamień na naszej drodze!" Równie szybko jak stanął w Plewnie, oszańcował ją Osman pod bokiem wojsk rossyjskich, zamienił w niezdobytą warownię i zamknął tym sposobem nieprzyjacielowi drogę do stolicy padyszacha.

W toku sypania szańców uderzyły wojska rossyjskie w sile 13.000 piechoty i dwóch pułków kawaleryi na Turków. Po dziesięciogodzinnej walce były zmuszone cofnąć się pozostawiając na pobojowisku 1.000 zabitych i 200 rannych; lecz i Osman basza stracił przeszło 2.000 w zabitych i rannych. W dwa tygodnie później ponowili Rossyanie pod dowództwem generała Krüdenera atak. W wyprawie wzięło udział 20.000 ludzi i 60 dział. Walka trwała cały dzień i była we wszystkich swoich stadyach zaciętą, morderczą. Pogrom Rossyan był zupełny. Poległo ich przeszło 3.000, rannych było około 5.000. Skutkiem tego zwycięztwa Osmana, które obudziło podziw całego świata, polepszyło się w ten sposób ogólne wojenne polityczne położenie Turcyi, że mówiono już nawet o propozycyach pokojowych. Z rozkazu jednak cara przybyło na widownię wojenną świeżych 100.000 wojska, powołano nawet z nad Newy przyboczną gwardyę carską. I znowu zawrzały z rozmaitem szczęściem większe i mniejsze walki. Osman basza atoli stawiał ciągle bohaterski, coraz zawziętszy opór. Ostatecznie car ulegając konieczności zawezwał na pomoc Rumunię i król Karol pociągnął ze swoimi zbrojnymi zastępami przeciw Plewnie. Nim to jednak się stało Osman basza otrzymał nowe posiłki, zapasy żywności i korzystając z kilkutygodniowej przerwy w operacyach wojennych Rossyan, wzmocnił znakomicie swoje szańce. Dnia 3 września rozpoczęła się nowa serya większych walk. Trwały one codziennie, bez przerwy aż do 12 września. W tym dniu, w którym przypadały imieniny cara Aleksandra II. przedstęwzięli Rossyanie ogólny szturm. Miał to być bój decydujący. Trwał godzin kilkanaście i był jednym z najkrwawszych w całej kampanii. Porażka wojsk sprzymierzonych była zupełną. Rossyanie stracili 300 oficerów i 4.000 szeregowców, Rumuni 100 oficerów i blisko 2.000 szeregowców, Turcy ogółem przeszło 3.000 ludzi, między tymi kilkudziesięciu najlepszych oficerów.

Gdyby wtedy Osman basza miał więcej wojska i mógł ścigać przerażonego nieprzyjaciela do ostatniego tchu, byłaby cała wojna jedną bitwą skończona na korzyść Turcyi. Osman basza został jednak w Plewnie; 19 października odparł po raz drugi Rossyan. Nadeszły jednak z Rossyi znowu ogromne posiłki, a gdy Łomna wpadła w ręce Rossyan i sułtan rozkazał mu opuścić Plewnę, on za dumny, by się poddać, odważył się na rozpaczliwy bój i usiłował przez zastępy nieprzyjaciół przebić się z bronią w ręku do Widdynia. Raniony, dostał się do niewoli z całym korpusem. Internowany był z wielkimi honorami w Charkowie. Po zawarciu pokoju został ministrem wojny. komendantem gwardyi sułtańskiej a jako taki nieodstępnym towarzyszem sułtana.

Otoczony zaszczytami, był niejako więźniem w złotej klatce Yildiz Kiosku i z żalem widział, jak jego dawny adjutant Edhem basza zerwał łatwe wawrzyny w wojnie grecko-tureckiej. Bohaterski obrońca Plewny, jako „Ghazi Osman basza", długo jeszcze żyć będzie w ustach ludu wraz z bohaterami narodowymi Mustafą Bairaktarem i Mahometem Sokołowiczem.

KRONIKA

Lwów, 10 kwietnia.

— **Z Uniwersytetu.** P. Feliks Józef Warchałowski, rodem z Wietlina, w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Wolne posady.** Przy państwowej służbie budowniczej w Czechach jest do obsadzenia posada starszego inżyniera z poborami VIII kl. rangi, względnie posada inżyniera w IX klasie rangi. Podania należycie udokumentowane wnosić należy po 20 b. m., na ręce Prezydyum c. k. Namiestnictwa w Pradze.

Polityczna władza w Dalmacyi ma do obsadzenia posadę weterynarza powiatowego w XI klasie rangi z pensyą 1600 K. i dodatkiem aktywalnym w wysokości 240 K. Termin konkursu upływa z dniem 30 b. m. Podania, z potwierdzeniem znajomości języków serbsko-kroackiego i włoskiego, wnosić należy do Prezydyum c. k. Namiestnictwa w Zadarze.

— **Morderstwo.** Ubiegłej nocy w kuchni, należącej do pomieszkania P. Heintscha, pod l. 10 przy ul. Sakramentek zamordowaną została służąca Magdalena Iłłek, lat 20 licząca. Sprawca zadał jej we śnie tępem narzędziem silny raz w prawą skroń, skutkiem czego czaszka została załamaną i śmierć nastąpiła natychmiast, — następnie nakrył zabitą kocem, a na kocu położył w okolicy głowy małą siekierkę Heintscha zupełnie czystą, która zwykle leżała w tej kuchni pod szafką. Jak się z przesłuchania domowników okazało, p. Heintsch idąc wczoraj wieczorem koło godziny 11 na spoczynek, zastał Iłłekównę już spiącą w kuchni na łóżku i lampę sam zgasił. Nad ranem koło godziny 4 obudziło panią Heintschowę skrzypnięcie drzwi z kuchni do pokoju, poczem zauważyła w pierwszym pokoju cień człowieka. Zrazu sądziła, że to jej sługa, gdy jednak na pytanie jej nikt nie odpowiadał, obudziła męża i zapaliła lampę, tymczasem człowiek ten wyszedł, zamknąwszy za sobą drzwi z pokoju do kuchni i z kuchni na ganeczek, którędy umknął przez ogrody. Heintsch rozglądając się wtedy po kuchni, zauważył dopiero straszny wypadek i spełnioną zbrodnię.

Gdy z towarzyszących temu czynowi okoliczności, na pewne wnosić można, że rabunek lub kradzież zamierzona są wykluczone, wypadało przypuścić, że motywem zbrodni mogła być tylko zemsta. Przytrzymano pomocnika kamieniarskiego Franciszka Barcichowskiego, którego zaloty denatka stanowczo odrzucała, a który mimo tego ciągle ją nagabywał. Barcichowski wypiera się czynu; — dalsze śledztwo w toku.

— **Nieszczęśliwy wypadek** wydarzył się wczoraj po południu przy budowie strażnicy ogniowej na placu Strzeleckim. Piotr Czerdak, pomocnik ciesielski, stojąc na parkanie, zajęty był ściąganiem belek z I piętra budowy. Pociągnięty przez belkę stracił równowagę i upadając doznał stłuczenia głowy i twarzy, tak, iż po zaopatrzeniu na miejscu przez pogotowie stacyi ratunkowej, odstawiony być musiał do szpitala powszechnego.

— **Ofiara.** Dla familii M. z 5 dzieci, złożono w administracyi *Gazety Lwowskiej* 10 koron.

— **Galicya na wystawie paryskiej.** Prócz pawilonu, wystawionego przed dwoma miesiącami w podwórzu byłego pałacu Biesiadeckich, zgłosili na wystawę paryską wyroby swe, następujące firmy: Wł. L. Anczyc, drukarnia w Krakowie; galicyjska komisya krajowa dla wystawy światowej w Paryżu i pierwsze gal. tow. akcyj. dla budowy wagonów i maszyn w Sanoku.

— **Fałszerz antyków.** Do pewnego antykwaryusza w Moguncyi przyszedł tymi dniami młody człowiek i zaofiarował mu do kupna parę starych monet rzymskich. Tylko przypadek ustrzegł kupca od nabycia falsyfikatów, jakimi były owe monety. Pokazało się mianowicie, że jeszcze w r. 1894 muzeum tamtejsze kazało zrobić kopie z najdawniejszej rzymskiej monety t. z. „asa", mającego po jednej stronie głowę Janusa, a po drugiej okręt. Kopie te przesłało muzeum innym instytucyom w prezencie. Tymczasem robotnik pewien, korzystając z gotowej sztancy, wybił kilka sztuk dla siebie, zakopał je w ziemi, a wydobywszy po 5 latach, gdy dobrze zaśniedziały, chciał puścić monety w obieg, ale mu się to nie udało.

— **Trzewik króla Rzymu.** Sara Bernhardt otrzymała od hr. Roberta de Montesquiou trzewiczek króla Rzymu — księcia Reichstadt, syna Napoleona I. — z następującem poświadczeniem autentyczności: „Zaświadczam niniejszem, że mały trzewiczek z haftowanego płótna, złożony w małej trumience kryształowej kształtu *empire* i ofiarowany przezemnie Sarze Bernhardt na pamiątkę jej zwycięskiego wskrzeszenia „orlęcia", należał do wyprawy króla Rzymu i pochodzi od mojej babki, hrabiny Montesquiou, która była guwernantką księcia. Hra-

---

6)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Idylle of Drumsheugh" by Jan Maclaren.)

I.

(Ciąg dalszy).

Przypatrywałem jej się przez lat trzydzieści — mówił dalej Drumsheugh — widziałem, jak bielały jej brunatne włosy, widziałem jedną po drugiej zmarszczkę, występującą na jej twarz, ale z każdym rokiem coraz więcej ją uwielbiałem. Kiedyś na cmentarzu Whinnie opowiadał nam swoje troski, jakie miał z powodn długów i widziałem w jej oczach, jak była zrozpaczona. Podczas modłów, łza spłynęła po jej policzku.... i.... i byłbym gotów płakać z nią razem, gdyby nagle myśl nie strzeliła mi do głowy, napełniając serce radością. Powiedziałem sobie, że na przyszłą niedzielę nie będzie miała powodu do płaczu.

W ciągu tygodnia — musisz sobie przypominać, — Whinnie otrzymał pieniądze od.... od swego kuzyna i był w stanie zapłacić to, co był winien w piątek, jadąc na targ do Muirtown. Spotkałem go dnia tego i poradziłem mu kupić suknię jedwabną dla Marget.... Poszedłem nawet wybrać z nim razem, bo jak wiesz nie można powiedzieć, aby Whinnie znał się na takich rzeczach.

— Przypominam sobie doskonale, gdyż byłem wtedy także na targu — przerwał doktor — pamiętam, że Hillock śmiał się z ciebie, mówiąc, że nie było obawy, abyś ty kupił suknię dla żony, gdybyś był żonaty! Co za głupcy jednakże i jeszcze gorzej niż głupcy?

— Mnie to było całkiem obojętne, Williamie! całkiem obojętne, bo w nastepną niedzielę Marget zdawała się młodszą o lat dziesięć i kiedy zbliżyła się do ołtarza, zobaczyłem, że miała na sobie suknię, którą dla niej wybrałem. Ja wiedziałem, kto jej kupił tę suknię i to mi wystarczało.

I jakże chciałeś, żeby mnie to obchodziło, co rozpowiadano o mnie w dolinie? Jedna tylko rzecz ciężyła mi na sercu.... zastanawiałem się, co Marget mogła o mnie myśleć.... ale nie śmiałem nigdy uniewinnić się przed nią....

Pewnej niedzieli — Drumsheugh mówił jakby pod wpływem przykrego wspomnienia, którego nigdy nie zdołał się pozbyć — pewnej niedzieli, kiedy staliśmy przed kościołem, rozmawiając jedni z drugimi, Hillock nagle rzekł do mnie: „Ach, ty! niewiem czy jest na świecie jaki mężczyzna czy kobieta, którąby potrafiła wyciągnąć z ciebie choćby jednego talara, Drumshuegh! Na dziesięć parafii w około, ty jeden najostrożniejszy jesteś na targu!" Właśnie w tej chwili Marget wchodziła do kościoła i zobaczyłem, że oczy jej zwróciły się w moją stronę. Nie było to spojrzenie wzgardliwe lub litośne, ale tak smutne.... W dawnych czasach, gdy była w naszym domu, żyło się dostatnio i musiała się domyślać, że ogromna zmiana zaszła we mnie. Przyszło mi pożyczyć pieniędzy od notaryusza i wiesz jak mi było ciężko oddać mu tę sumę wraz z procentami. Ach, tego się wcale nie zapieram! Ale w każdym razie robiło mi to przyjemność, a ta radość była jedyną jakiej doznałem w mojem życiu, Williamie!

— I nigdy nie przyszła ci ochota.... mówić z nią o tem wszystkiem? — rzekł doktor, zagłębiając wzrok w oczach Drumsheugh'a.

— Raz tylko jeden, Williamie, w jej ogródku, w dniu kiedy Geordie umarł. Marget dziękowała mi, że zapłaciłem szkolne koszta jej syna i za inne drobne przysługi. „Ojciec rodzony nie byłby lepszym dla niego...." mówiła i położyła mi rękę na ramieniu. „Jesteś bardzo dobry, rozumiem to dzisiaj i... i w mojem sercu znajdzie się zawsze... serdeczne miejsce dla ciebie!" Ja uciekłem; obawiałem się, że się wygadam. Och! gdyby Geordie był moim synem.... moim synem, a ona, Marget.... moją żoną!

Mac Lure posiedział jeszcze chwilę czekając czy przyjaciel co więcej nie powie, a potem ruszył się w milczeniu, aby odejść. Zanim jednak odjechał, aby mu dać dowód swojej prawdziwej sympatyi, położył delikatnie rękę na ramieniu Drumsheugh'a.

Zostawszy sam, Drumsheugh otworzył tekę z papierami i wyciągnął z niej zwiędły kwiatek. Dwukrotnie przycisnął go do ust, powtarzając z rozdzierającem łkaniem: „Marget! Marget!..."

III.

Mówią, że w miastach dość jest powierzyć komu jaką tajemnicę, prosząc o zachowanie sekretu, aby natychmiast wszyscy o tem wiedzieli. Pochodzi to po prostu z niewinnej wymiany myśli, bez żadnych złych zamiarów, z rozmowy, w której to lub inne słowo uderza, a zresztą, tajemnica bywa czasami jakby wypisana na twarzy mówiącego.

W Drumtochty, tajemnica powierzona padała odrazu jakby w studnię i nikt by nigdy nie umiał nic wyczytać na twarzy drugiego.

Pewnego wieczora Jamie Soutar, po całogodzinnem milczeniu wyciągnął fajkę z ust i wydał z siebie przeciągły okrzyk pełen emfazy: „Och! no! no!..." Zapewne musiał coś wiedzieć pod pieczęcią tajemnicy.

Prawo dyskrecyi było może naruszone tylko raz jeden, ale w całkiem wyjątkowych okolicznościach, w dniu kiedy bezpośrednio, Mac Lure dał do zrozumienia Margecie Hoo idyllę Drumsheugh'a.

Może na miesiąc przed śmiercią doktora, Marget przyszła go odwiedzić przynosząc mu drobne podarunki. Za chwilę rozmowa zwróciła się na syna jej, Geordie.

— Nie ma za co dziękować mi, żem przyszła z tak daleka odwiedzić ciebie, doktorze — rzekła Marget do starca; — w całej dolinie nie ma jednego człowieka, który by niemiał ci coś do zawdzięczenia, ale co do mnie, nigdy niezapomnę wszystkiego, co uczyniłeś dla mego chłopca w tym roku, gdy umarł!...

— Ach, ba! Nic nie uczyniłem dla niego i nikt nie może wiele poradzić na taką chorobę. Rzuca się ona zawsze na najinteligentniejszych z naszych chłopców, na najmilsze z dziewcząt. Ale to mogę powiedzieć, że w całem mojem życiu nie czułem się tak smutny jak w dniu, kiedy zobaczyłem na twarzy Geordie nieomylne oznaki strasznej konsumpcyi; wiedziałem, że nie w mojej mocy go uratować....

(Ciąg dalszy nastąpi).

bia Robert Montesquiou Fezensac. Paryż, w marcu 1900". — Trzewiczek spoczywał w trumnie kryształowej na fiołkach. Podobno cesarz Franciszek Józef zezwolił na wysłanie złotej kołyski, ofiarowanej przez Paryż Napoleonowi I. dla jego syna na wystawę paryską. Kołyska ta znajdzie się wraz z wózkiem, w którym króla Rzymu wożono na spacer, na wystawie retrospektywnej Paryża.

— **Humor malców szkolnych.** Pewien nauczyciel ludowy w Londynie miał nieniedawno odczyt publiczny o humorze malców, uczęszczających do szkoły elementarnej, przyczem dla ilustracyi podał kilka przykładów z własnego doświadczenia: Pewnego razu był on przy rozdziale nagród po egzaminie i miał do uczniów przemowę, w której życzył im, aby się w roku następnym dobrze prowadzili i nie czynili drugim nic złego. Chłopak, który imieniem klasy odpowiadał, rzekł: „Tego samego życzymy panu nauczycielowi". Innym razem znowu, powiada nauczyciel: „Jeżeli na stole postawię sześć szklanek piwa, a twój ojciec wypije jedną, to ile jeszcze pozostanie? — Za dna! — odpowiada chłopak. — „Jak to żadna? ty mój kochany, nie znasz najprostszych reguł rachunków!" — „Nie — mówi malec bez zająknięnia — bo pan nie znasz zupełnie mego ojca..." Albo znowu na lekcyi nauk przyrodniczych podniesiono kwestyę, czy możliwem było, aby słońce świeciło w nocy. — „Przypuśćmy — mówi nauczyciel — cobyś powiedział, gdybym cię chciał przekonać, że słońce i w nocy świeci i że ja to n. p. widziałem"? Chłopak namyślił się, a potem powiada: „Pomyślałbym, że pan nauczyciel był pijany". — Na podobnej lekcyi, na zapytanie, gdzie struś jaja swe składa, odpowiedział egzaminowany chłopak: „W muzeum szkolnem".

— **Skandal karlistowski.** Niedawno miał sąd w Lucce do rozpatrywania sprawę Elwiry ks. Bourbon, przeciwko Don Carlosowi, księciu Madrytu. Księżniczka, która — jak wiadomo — zeszłego roku dom ojcowski opuściła i uciekła z malarzem włoskim Folchim, wniosła znowu skargę o wydanie jej czwartej części spadku po matce, zmarłej w r. 1893 księżnej Madrytu z domu Bourbon-Parma. Jedną z kwestyj w tym procesie było, czy sprawa ma być sądzoną według austryackich praw, czy hiszpańskich. A ponieważ według praw hiszpańskich książę Madrytu przegrałby sprawę, kazał mandataryuszowi swemu oświadczyć, że nie jest obywatelem hiszpańskim, lecz austryackim. Oświadczenie to, które sam trybunał w zdumienie wprawiło, zapewne nie małe wrażenie wywrze w kołach karlistów hiszpańskich, dając im wiele do myślenia o pretendencie, który się sam zrzekł obywatelstwa. Nie jest to zresztą pierwszy raz, jak książę majątkiem swej córki rozporządza. Niedawno zastawił pretendent do tronu hiszpańskiego u pewnego złotnika klejnoty dyamentowe swej pierwszej żony za 20.000 fr., nie chcąc ich wydać córkom jako spadkobierczyniom. Córka księcia, zamężna za ks. Roviano, która przypadkowo dowiedziała się o tym „interesie", skłoniła złotnika, który nie miał pojęcia o familijnych stosunkach księcia, aby przysłał klejnoty te do obejrzenia do hotelu. Skoro to się stało, oświadczyła księżna zdumionemu jubilerowi o pochodzeniu klejnotów i wręczyła mu czek na sumę 20.000 fr., które mu wypłaci głowa domu Bourbon. Zdarzenie to rzuca szczególne światło na stosunek księcia i drugiej jego małżonki, urodzonej ks. Rohan, do córek z pierwszego małżeństwa.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. Jeżeli która z przedstawianych na naszej scenie oper, to „Lohengrin" Wagnera nie znosi doraźnych eksperymentów. Dzieło to przedstawia mniej więcej ostateczną granicę tego, co u nas osiągnąć jeszcze można, i przyznać należy, że bywały w teatrze naszym przedstawienia, które przynajmniej co do solistów nazwać można było zadowalającemi. Nie sądzę, ażeby leżało w czyimkolwiek interesie dodatnie to wrażenie osłabiać lub zgoła psuć nową obsadą, a jeżeli nie można było najważniejszych partyj obsadzić temi samemi lub równorzędnemi co dawniej siłami, należało raczej na zakończenie sezonu operowego wybrać co innego, co będącemi do dyspozycyi siłami mogło być wykonanie choćby względnie dobrze.

W najmniejszej jeszcze mierze odnoszą się powyższe uwagi do p. Bohussównej, jako Elzy. W pierwszych dwu aktach, gdzie partya ta ma charakter wyłącznie liryczny a nawet wprost bierny, kreacya p. Bohussównej była zupełnie dobra, w każdym razie lepszą od kreacyj wszystkich innych artystów. Musiała atoli osłabnąć w akcie trzecim, który wymaga silnych akcentów dramatycznych, wielkiego głosu i wielkiej gry. Ale p. Bohussówna jest artystką, której wytknąć można tylko tyle, że czegoś dobrego nie było, a nigdy prawie, że coś było złem, przytem wrodzona jej muzykalność, smak i dobra szkoła ręczą za to, że nawet z tych ustępów partyi, które warunkom jej nie odpowiadają, wyjdzie przynajmniej, aby użyć komunału sprawozdawczego, obronną ręką.

Inaczej ma się rzecz z przedstawicielką drugiej partyi kobiecej, Ortrudy. Jeżeli mówiłem na wstępie o eksperymentach, to miałem przedewszystkiem na myśli obsadzenie partyi tej p. Radkiewiczówną. Bo istotnie niezrozumiałem jest, dla czego dyrekcya, mając w osobie p. Kasprowiczowej wypróbowaną i zupełnie dobrą Ortrudę, powierzyła rolę tę p. Radkiewiczównej. Można było z góry przewidzieć, że artystka nie opanuje jej przedewszystkiem głosowo, zwłaszcza, że rola ta pod względem rozległości głosu stawia takie wymagania, jak może żadna inna. Gdyby przynajmniej p. Radkiewiczówna odśpiewała ją była zupełnie czysto, możnaby się z kreacyą jej do pewnego stopnia pogodzić. Ale i to zawodziło bardzo często.

O p. Schlaffenbergu trudno coś nowego powiedzieć. Lohengrin jego różni się nie wiele od Tannhäusera, ale za to obydwie te partye różnią się w wykonaniu p. Schlaffenberga znacznie od tego, co wyobrażał sobie, tworząc je, Wagner. Nowem w dziejach przedstawień „Lohengrina" było to, że p. Schlaffenberg uważał za stosowne opuścić zupełnie o powiadanie o Graalu, najważniejszy ustęp całej partyi, i to nie tylko muzycznie, ale i dramatycznie, boć przecież opowiadanie stanowi całe rozwiązanie fabuły, tłómaczy postać Lohengrina, jego nadprzyrodzoną władzę, jego niezrozumiałą zkądinąd przewagę nad Tellramundem, którego samym wzrokiem obala na ziemię, tłómaczy po prostu całą operę. Ale p. Schlaffenberg tego, zdaje się, nie uznaje. Trudno się z nim o to sprzeczać.

Pp. Szymański jako Tellramund, Jeromin jako król i Paszkowski jako herold wywiązali się zadowalająco ze swego zadania, utrzymując tradycye zeszłorocznego sezonu operowego, o tyle od obecnego lepszego. O chórach natomiast powiedzieć tego nie można. W chórze męzkim przed przybyciem łabędzia, obciętym i tak do ostatecznych granic, śpiewał każdy co chciał i kiedy chciał. *s. b.*

„Gabryel Borkman" Ibsena został przedstawiony w Warszawie. Krytyka oddaje największe pochwały potężnemu utworowi, ale nieprzychylnie wyraża się o samem przedstawieniu. *Słowo* pisze: W wykonaniu „Jana Gabryela Borkmana" biorą udział, jeśli pominiemy jeden, ale za to bardzo rażący wyjątek, najlepsi artyści naszej sceny. Wykonawcy czynili co mogli, wyuczyli się — co na szczególne zasługuje zaznaczenie — tym razem na pamięć swych ról, opracowali je starannie i nie szczędzili starań, aby wytworzyć przyzwoitą grę wspólną, a jednak wysiłki te poszły na marne i w całości nie było ani nastroju, ani ducha Ibsena.

Również p. Bogusławski w *Kuryerze Warszawskim* [illegible] się niemnie. P. Ładnowski z tytułowej roli nie umiał stworzyć oryginalnej postaci. Najlepszym był p. Frenkel.

Ludwik Speidel, znakomity feljetonista i literat wiedeński, obchodził w tych dniach 70 letnią rocznicę urodzin i półwiekowy jubileusz zawodu pisarskiego.

Nowela Prusa p. t.: "Pierścień Horusa", drukowana niedawno w *Revue des Revues*, w doskonałem tłómaczeniu panny Ordężanki, została powtórzoną w całości przez brukselski dziennik *Le Patriote*. Przełożono ją również na język hiszpański.

W Rzymie w dniach od 17 do 25 b. m. odbywać się będzie drugi kongres archeologii chrześciańskiej. Kongres będzie odbywał się w salach rezydencyi seminaryum rzymskiego, które Ojciec św. oddał do dyspozycyi kongresu, mianując jego protektorem ks. kardynała Lucido Maria Parocchi, wicekanclerza Kościoła św. W kongresie weźmie udział kilku kardynałów i innych dostojników rzymskich, a dalej cały poczet uczonych różnych krajów, kilka pań i panien ze świata katolickiego.

Z Polaków — jak donoszą do *Kuryera Poznańskiego* — reprezentować będzie Galicyę ks. prałat prof. dr. Chotkowski z Krakowa, ks. Arcybiskup Morawski, ks. prof. Bilczewski, ks. wicerektor książę Sapieha, ks. prof. Pawlicki, dalej ks. Arcybiskup Popiel i ks. biskup Ruszkiewicz z Warszawy. Z Wielkopolski w spisie uczestników Zjazdu nie ma nikogo.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś we wtorek po raz pierwszy „Podróż pana Perichon", komedya w 4 aktach H. Labiche i M. E. Martin; przekład Stanisława Dobrzańskiego.

We środę ostatnie przedstawienie przed świętami „Opowieści Hoffmana", opera fantastyczna w 4 aktach Jakóba Offenbacha.

We czwartek, w piątek i w sobotę z powodu Wielkiego tygodnia teatr będzie zamknięty.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu (na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej) „Miejsca kobietom", krotochwila w 4 aktach Valabrègue i Hennequina.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem (na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej) „Orfeusz w piekle", opera komiczna w 4 aktach Offenbacha.

W poniedziałek o pół do 4 popołudniu po szósty „Dzierżawca z Olesiowa", komedya w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

W poniedziałek o pół do 8 wieczorem „Lalka", operetka w 4 aktach Edmunda Andrana.

We wtorek o pół do 4 popołudniu „Noc w Wenecyi", opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

We wtorek o pół do 8 wieczorem po raz drugi „Podróż pana Perichon", komedya w 4 aktach Labicha i Martin.

We środę po raz pierwszy „Tosca", sztuka w 4 aktach W. Pardou.

We czwartek „Gejsza", opera komiczna w 3 aktach Sidnej Jonesa.

W piątek po raz drugi „Tosca", sztuka w 4 aktach W. Sardou.

Dyrektor nowego teatru we Lwowie.

Lwów, 10 kwietnia.

Wczoraj w Radzie miejskiej rozstrzygnęły się losy, kto będzie dyrektorem teatru, kto pokieruje losami lwowskiej świątyni sztuki. Już po godzinie 6 wieczorem zaczęły zapełniać się galerye sali ratuszowej. Z chwilą otwarcia posiedzenia Rady były te galerye szczelnie zapełnione publicznością, której część przeważną stanowiła drużyna artystyczna, oczekująca z niecierpliwością od dłuższego czasu wyniku obrad, a zarazem rozstrzygnięcia swego losu.

Punktualnie o godzinie 7 wieczorem dzwonkiem dał znać prezydent miasta dr. Małachowski, że posiedzenie się zaczyna. Z zapartym oddechem oczekiwała publiczność wyniku, przysłuchując się uważnie wygłaszanym referatom i mowom ojców miasta.

Pierwszy zabrał głos referent komisyi teatralnej radny prof. dr. Ciesielski.

Na wstępie swego sprawozdania zaznaczył, że w skutek rozpisanego konkursu na dzierżawę nowego teatru miejskiego wniesiono trzy oferty, mianowicie wnieśli je pp.: Pawlikowski, Heller i Czajkowski. Ponieważ tylko dwie pierwsze komisya uważała za godne, aby się niemi zajmować, przeto tylko te dwie wzięła pod swoje rozpatrzenie.

Następnie przedstawił znaną treść każdej z dwóch ofert.

Omówiwszy następnie oferty pod względem [illegible] i zaznaczywszy, że gmina m. Lwowa, wydając [illegible] na teatr wspaniały, powinna mieć i wspaniałe w nim widowiska dla sztuki narodowej, wnosi o przyjęcie oferty p. Pawlikowskiego i zawarcia z nim kontraktu dzierżawy o teatr miejski na 6 lat pod warunkami w ofercie bliżej określonymi.

Po tem przemówieniu zabrał głos radny dr. Starczewski i wniósł ze względu na to, że dyskusya w sprawie teatru byłaby obecnie bezprzedmiotową, gdyż zdania są już wyrobione, aby wybrać mówców generalnych. Wniosek dr. Starczewskiego poparli radni dr. Pisek i Bardasz zaś radny dr. Lilien żądał, aby najpierw przemówił referent mniejszości komisyi teatralnej. Ponieważ z tym wnioskiem zgodził się dr. Starczewski, przystąpiono przeto do dalszej dyskusyi.

R. Rawer imieniem mniejszości komisyi teatralnej zaznaczywszy, że rachunki przedstawione przez referenta większości są tylko prawdopodobne a efekt finansowy może być zwodniczy, powiedział, że dla mowcy ten dyrektor ma większe znaczenie, kto teatrem dobrze administruje.

O p. Pawlikowskim wyrażał się mowca z całem uznaniem; wszyscy, jak zaznaczył mowca, dobrze o nim piszą i mówią, lecz nie potrzeba przy tem zapominać, że kult sztuki, jaki panuje w teatrze krakowskim nie jest wynikiem artystycznego kierownictwa pana Pawlikowskiego, lecz na to złożyły się inne czynniki, jak n. p. nowy budynek, nowe dekoracye i t. p.

Co do p. Hellera zaznaczył mowca z naciskiem, że nikt nie może odmówić uznania dla sprytu, pracy, przedsiębiorczości i dzielności administracyjnej p. Hellera. P. Heller zna teatr, zna publiczność i jej wymagania, którym do tego czasu w zupełności odpowiadał i z niczego coś zrobił. Kończąc swe przemówienie zwrócił się mowca z prośbą do radnych, aby tylko na zasadzie słuszności i sprawiedliwości tak głosowali, jak im nakazuje sumienie.

Następnie poddał prezydent pod głosowanie wniosek dr. Starczewskiego, aby wybrać mowców generalnych. Rada uchwala ten wniosek. Mowcami generalnymi wybrano dr. Liliena i dr. Maryańskiego.

Dr. Lilien przemawiając imieniem mniejszości za p. Hellerem, zaznaczył na samym początku swej mowy, że nie zgadza się na to, aby nie brano wcale względu na stronę finansową ofert, można ją tylko pominąć zdaniem mowcy na dalszym planie. Zarzucał następnie referentowi większości, iż ofert nie przedstawił w należytym świetle. Zapomniał bowiem dr. Ciesielski wspomnieć, że p. Heller zobowiązał się dać wyższą kaucyę, jeżeli tylko gmina tego zażąda. Omawiając oferty ze stanowiska materyalnego dr. Ciesielski przedstawił te oferty mylnie a zestawienia cyfr nie wytrzymują krytyki. Przedstawiwszy następnie w ogólnych zarysach pod jakimi warunkami każdy z oferentów chce objąć dzierżawę nowego teatru, zaznaczył mowca z naciskiem to, że p. Pawlikowski stracił fortunę, p. Heller zaś objąwszy teatr hr. Skarbka wśród bardzo niekorzystnych warunków, nie tylko nie stracił, ale nawet zarobił.

P. Pawlikowski — powiedział mowca — i miejski teatr lwowski zechce również prowadzić w sposób wielko-pański a z tego wyniknie tylko chyba to co było w Krakowie, że nie będzie dochodów. Że gmina będzie miała zyski, jeżeli odda teatr w dzierżawę p. Hellerowi — to nie ulega wątpliwości.

Podniósł mowca w dalszym ciągu swego przemówienia niezwykłą wartość inwentarza i biblioteki, które gminie ofiarowuje p. Heller.

Co do artystycznego kierownictwa teatru, to podniósł dr. Lilien z naciskiem, że p. Heller prowadząc teatr postawił go na wyższym szczeblu, o czem się dr. Ciesielski jak i komisya teatralna i szkolna Sejmu krajowego z uznaniem w swych sprawozdaniach wyrazili.

Co do p. Pawlikowskiego, to ten prowadząc w dwu ostatnich latach teatr krakowski miał być tak zniechęconym do pracy, że teatr musiał upadać. Wzrost zaś sztuki w teatrze krakowskim przypisują wogóle temu, że p. Pawlikowski miał dobrych reżyserów jak pp. Lubicza i Kotarbińskiego; za Pawlikowskim oświadczyłby się mowca wtedy, gdyby się teatr, który ma być wydzierżawiany, znajdował w takiem mieście, gdzie jest więcej teatrów, lecz we Lwowie gdzie mamy tylko jeden teatr nie można go oddawać w dzierżawę p. Pawlikowskiemu na eksperymenta. Co zaś do administracyjnych zdolności, to tych, zdaniem mowcy, p. Pawlikowski nie posiada.

Mowę swą zakończył dr. Lilien tem, że tak pod względem finansowym jak i ze względu na dobro sceny oferta p. Hellera jest korzystniejszą.

R. dr. Maryański imieniem większości komisyi teatralnej zaznaczył na wstępie, że gdy gmina wybudowała piękny gmach dla sztuki narodowej, powinna go oddać w ręce odpowiednie, poczem podniósł, że praca p. Pawlikowskiego stworzyła artystyczną scenę polską. O p. Pawlikowskim dowiadywał się mowca w Krakowie, gdzie mu powiedziano, że gmina oddając teatr p. Pawlikowskiemu zrobi dobrze. Oferta p. Pawlikowskiego tak ze względów finansowych jak i ze względów artystycznych dla dobra sceny przedstawia się korzystniej aniżeli oferta p. Hellera. W dalszym ciągu swej mowy podnosi mowca głównie to, że p. Pawlikowski zgodził się na zamianowanie przez gminę kasyera i buchaltera, na co p. Heller się nie zgodził. Mowę swą zakończył dr. Maryański tem, że jeżeli gmina przyjmie ofertę p. Pawlikowskiego, to kraj i społeczeństwo będą jej wdzięcznie.

Po przemówieniu p. Rewakowicza dla sprostowania kilku faktów mylnie naprowadzonych przez dr. Liliena i po ostatecznem przemówieniu referenta dr. Ciesielskiego przystąpiono do imiennego głosowania.

Obecnych radnych 87, głosowało zaś tylko 86 absolutna większość 44. Dr. Małecki wstrzymał się od głosowania.

Za p. Pawlikowskim głosowali: dr. Byk, dr. Ciesielski, dr. Ćwikliński, Drexler, Dzikowski, Dzieślewski, Friedrich Fried, Gaberle, dr. Głąbiński, dr. Goldman, Gołąb, Grabiński, Gross, Gryglaszewski, dr. Gryziecki, Heppe, Ihnatowicz, Janowski, Klein, Lang, ks. Lenkiewicz, dr. Lisiewicz Aleksander, dr. Loewenstein Natan, Łukawski, Markiewicz, dr. Marjański, Majerski, Michalski, Mikuliński, Mozer, Mokrzycki, Najsarek, Neuman, dr. Pisek, Przybylski, Podłowski, Rawski, dr. Radziszewski, Rewakowicz, Riedl, Romanowicz, Roszkowski, dr. Rucker, dr. Rydygier, Schayer, Stachiewicz, ks. Stopczyński, dr. Strojnowski, Schirmer, dr. Szpilman, ks. Teodorowicz, Walichewicz, dr. Weigel, Żebrowski.

Za p. Hellerem: Baczewski, Bardasz, Basch, Beiser, Bielański, Blumenfeld, hr. Borkowski (na galeryi: brawo), dr. Caro, Ciuchciński, dr. Dulęba, Gubrynowicz, dr. Holzer, Janowicz, Jankowski, Jonasz, Krach, Kuźniewicz, Lerski, dr. Lilien, dr. Mahl, Mayer, ks. Olszewski, Piepes-Poratyński, Platowski, Rawer, dr. Reiss, Soleski, Sprecher, dr. Starczewski, Szwejkowski, Thulie. Dr. Małecki wstrzymał się od głosowania.

Nieobecni: dr. Dzjędzielewicz, dr. Dziwiński, dr. Gerstman, Getritz, Lewicki, Machan, Marchwicki, Marynowski, Pawlewski, Piętak, Schmelkes, Witosławski.

P. Pawlikowski otrzymał więc gł. 55, p. Heller 31.

Dyrektorem nowego teatru we Lwowie wybrany przeto został p. Tadeusz Pawlikowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank hipoteczny.

Lwów, 10 kwietnia.

Pod przewodnictwem JE. Wilhelma hr. Siemieńskiego w obecności radcy Namiestnictwa p. Piwockiego jako komisarza rządowego, odbyło się dziś o godzinie 10 min. 30 rano 32 zwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszów gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie.

Otwierając posiedzenie zawiadomił przewodniczący o rezygnacyi dyrektora Rybickiego, którego w miejsce ś. p. Smolki powołano do rady nadzorczej, w miejsce zaś dyr. Rybickiego zamianowano dyrektorem dotychczasowego zastępcę dr. Jakóba Fruchtmana.

Po przyjęciu do wiadomości bez dyskusyi sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1899, odczytał dr. Roiński sprawozdanie rady nadzorczej o zamknięciu rachunków za rok 1899. Sprawozdanie to wskazując na niepomyślne stosunki finansowe na targu pieniężnym i ogólny brak gotówki, zaznacza, że skutkiem tego powstał nadmierny, bo chwilowo nad 4,000.000 zł. wynoszący zapas własnych listów hipotecznych, które jednak choć dopiero w początkach bieżącego roku zdołano umieścić. To było powodem małych strat, przy różnicy kursu. Celem zabezpieczenia się od strat dalszych, musiano ścieśnić eskont weksli względnie zredukować portfel wekslowy. Pomimo to wszystko czysty zysk jest mniejszy tylko o 129.836 zł., a wynosi on za rok 1899 1,011.608 zł. 78 ct.

Promes i pożyczek wydano w r. 1899 tylko na sumę 5,798.200, to znaczy mniej o 2,980.800 niż w r. 1898. Stan pożyczek hipotecznych wynosił 61,636.543 zł. 75 ct., czyli, że się podniósł o 3,954.300 zł. 76 ct. Zaległość rat będących w egzekucyi była mniejszą o 16.841 zł. 11 ct. niż w r. 1898. Portfel wekslowy wynosił w r. 1899 zł. 6,340.788 ct. 50; na asygnatach kasowych było z dniem 31 grudnia 1899 2,024.450 zł. Ruch w kasach bankowych wzmógł się w roku ubiegłym o 28.000 zł. Odsetki w tym dziale pobrane wynosiły 92.982 zł. 79 ct.

Sprawozdanie stwierdza dalej rozwój filij Banku i kantorów wymiany. Szczególniej pomyślnie zamknęła swe rachunki filia w Krakowie; ze stratą natomiast wyszła filia czerniowiecka. Również pomyślnie rozwijają się interesa przedsiębiorstw w których Bank wziął udział. Konto płac podniosło się z powodu regulacyi, natomiast [illegible] różkont czystego zysku w ten sposób: Przeznaczyć 120.000 koron do nadzwyczajnego funduszu zapasowego. Zatwierdzić zaliczkę po 20 koron na akcyę wypłaconą akcyonaryuszom na dywidendę, oraz przeznaczyć jako superdywidendę płatną na 1 lipca, po 26 koron na akcyę.

W dyskusyi nad sprawozdaniem żądał p. Jaroszyński wyjaśnienia w sprawie strat w filii krakowskiej, podniesionych w dziennikach. Imieniem dyskusyi wyjaśnia dyr. Fruchtman, że filia krakowska nietylko strat nie miała, ale owszem wykazała zysk. Filia czerniowiecka straty poniosła skutkiem stagnacyi w Rumunii, gdzie głównie Bank robił interesa. Odpowiedź ta nie we wszystkiem zadowoliła interpelanta i dopiero dalsze wyjaśnienia p. Roińskiego uspokoiły go.

P. Czaykowski interpelował w sprawie niskiego kursu akcyi banku hipotecznego.

W tej samej sprawie przemawiał także poseł Wielowiejski dziwiąc się, że instytucya opierająca się na tak realnych podstawach nie może sobie wyrobić tego kursu, jakie osiągają inne banki, może nawet dające mniejszą gwarancyę niż Bank hipot.

Mowca upatruje przyczynę tego we wrzodach społecznych, jakie na polu ekonomicznem i finansowem w Galicyi od lat paru się pojawiają, na czem cierpią interesa nawet najsolidniejszych instytucyj.

Dotychczas nie jest jeszcze wyjaśniona przyczyna upadku Banku galic. kredytowego, ludzie różnie o tem mówią za granicą, a w każdym razie niepochlebnie dla naszego kraju. Ostatnimi dniami podały dzienniki, że w Brukseli zawiązała się spółka, mająca sfinansować przedsiębiorstwa Wolskiego i Odrzywolskiego. Dzienniki nazwałyby to „eine eigenthümliche Finanzgründung“-

Otóż mowca wyraża życzenie, aby Bank nie wdawał się w żadne takie interesa, któreby nie były jasne i któreby miały choć cień interesów gryndersklch na sobie.

Sprawozdanie przyjęło zgromadzenie do wiadomości i udzieliło dyrekcyi absolutoryum.

Ustępujących z Rady nadzorczej dwóch członków, mianowicie pp. Chamca i Emila Torosiewicza wybrano ponownie, — w miejsce zaś ś. p. Fr. Smolki zatwierdzono powołanie dr. Rybickiego.

Jako ostatni punkt porządku dziennego była sprawa zmiany statutu pensyjnego, w tym mianowicie duchu, aby Bank przyjął gwarancyę, iż w razie gdyby różne dochody i wpłaty do tego funduszu nie wystarczały do dopełnienia zobowiązań, zobowiązania te pokrywał Bank z własnych funduszów. Ponieważ w tym wypadku chodziło jedynie o formę świadczenia, wniosek uchwalono bez dyskusyi, poczem na parę minut przed godziną 12 posiedzenie zamknięto. Obecnych na niem było 33 członków, reprezentujących 9911 akcyj.

Galic. Towarz. kredyt. ziemskie. Dnia 13 kwietnia b. r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego przy ulicy Karola Ludwika l. 1 losowanie 4% 56-letnich listów zast. w sumie 425.200 koron.

Wiedeń, 10 kwietnia. Cukier surowy (bez zmiany) 27·30. Nafta galicyjska niezmieniona. Spirytus do 40·80 41·20.

Wiedeń, 10 kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 8·07 do 8·08, na maj-czerwiec 8·06 do 8·07, na jesień 8·19 do 8·20. Żyto na wiosnę 7·17 do 7·20, na maj-czerwiec 7·15 do 7·17, na jesień 7·23 do 7·24. Kukurudza na maj-czerwiec 5·69 do 5·70, na czerwiec-lipiec —·— do —·—. na lipiec-sierpień 5·79 do 5·80. Owies na wiosnę 5·55 do 5·57, na maj-czerwiec 5·56 do 5·57, na jesień 5·79 do 5·80. Rzepak na sierp.-wrześ. 13·25 do 13·35. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 33·50 do 34·50, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: z początku silna przy końcu słabsza. Pogoda: pada deszcz.

Budapeszt, 10 kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 8·00 do 8·01, na maj 8·00 do 8·01, na październik 8·03 do 8·04. Żyto na kwiecień 6·88 do 6·90, na październik 6·98 do 7·—. Owies na kwiecień 5·20 do 5·22. na paźdz. 5·48 do 5·50. Kukurudza na maj 5·43 do 5·45, na lipiec 5·54 do 5·55. Rzepak na sierpień 12·90 do 13·00. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: dobra. Tendencya: silna. Pogoda: pochmurna.

Berlin, 10 kwietnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·35, Spirytus 48·90.

Frankfurt, 10 kwietnia. Austryackie Kredyty 228·90, Koleje państwowe 136·50, Alpiny —·—. Disconto 191·50, Laura 279·50.

Paryż, 10 kwietnia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 101·47 [illegible]

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·30 do 27·40, loco Ołomuniec 25·80 do 26·—, loco Berno-Wiedeń 25·80 do 26·—, za maj loco Aussig 27·40 do 27·50. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40·80 do 41·20. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 15·— do 15·50, galicyjska przeźroczysta 41·50 do 42·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 10 kwietnia. Pszenica gotowa 14·60 do 15·20, pszenica na termina 14·— do 14·80, żyto gotowe 11·20 do 11·50, żyto na termina 11·— do 11·20, owies obroczny gotowy 10·50 do 11·—, owies na termina 10·— do 10·50, jęczmień pastewny 9·80 do 10·50, jęczmień browarniczy 12·— do 14·—, groch do gotowania 13·— do 20·—, wyka 11·— do do 12·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 11.— do 12·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 150·— do 180·—, biała 100·— do 140·—, tymotka 48·— do 64·—, szwedzka 140·— do 170·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 22·50 do 23·—, groch pastewny 11·50 do 12·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 35·— do 36·50, na termin 36·— do 37·—, waranty —·— do —·—.

Wiedeń, 10 kwietnia. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego)

Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 4800 sztuk.

W tem było z Galicyi 959 sztuk, z Bukowiny zaś 12 sztuk.

Przebieg targu oziębły.

Ceny spadły o pół korony.

Niesprzedanych pozostało 57 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 258 sztuk po 50 do 61 K., 289 sztuk po 62 do 66 K., 222 sztuk po 67 do 70 K. 62 sztuk po 71 do 74 koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 50 po 64 K.;

krowy podtuczone po 50 do 66 K.

bydło chude po 36 do 44 K.; wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

Sejm.

(IX. posiedzenie 5 sesyi VII. peryodu).

Lwów, 10 kwietnia.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 min. 30 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytał sekretarz p. Niezabitowski spis wniesionych petycyj.

Z porządku dziennego referował p. Vayhinger sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 60.000 K.

Izba uchwala od razu w I, II i III czytaniu ustawę, zezwalającą gminie m. Wieliczki na zaciągnięcie powyższej pożyczki, dla niesienia pomocy ludności dotkniętej elementarnemi klęskami.

Dalszym punktem porządku dziennego był następujący wniosek p. Milana:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wzywa Rząd do ustawowego przeprowadzenia:

1. Aby rekruci, rezerwiści i landwerzyści otrzymali zupełne odszkodowanie i zwrot kosztów za podróże do odbycia przepisanej służby wojskowej i z powrotem do domu, we wszystkich wypadkach stawiennictwa;

2. aby wszelkie szkody materyalne, jakie ponosi wojskowy przez to, jeżeli się nie z własnej winy podczas służby wojskowej nabawi choroby lub kalectwa, były jemu, względnie jego rodzinie ze skarbu wojskowego w zupełności wynagrodzone;

3. ażeby wszyscy obowiązani do służby wojskowej synowie rolników byli na czas żniw zwalniani od służby, a do ćwiczeń wojskowych aby byli powoływani tylko w czasie wolnym od zasiewów i żniw. Osobliwie ciężkie stosunki gospodarskie czy rodzinne, ażeby wystarczały do zwolnienia zupełnego urlopnika od ćwiczeń wojskowych;

4. ażeby obowiązani, czy to do popisu czy do służby wojskowej lub ćwiczeń, którzy [illegible] na stałe lub pewien okres czasu zamieszkać po za granicami Państwa, byli wolnymi od obowiązków stawiennictwa za złożeniem przyrzeczenia, że się stawią na wypadek mobilizacyi;

5. aby urlopnikom biednym, którzy odbyli 2 lub 3-letnią służbę wojskową, dawano w chwili urlopowania stare mundury wojskowe, zamiast je sprzedawać za bezcen przekupniom.

Wniosek ten po uzasadnieniu go przez mowcę Izba odsyła w głosowaniu do komisyi administracyjnej.

Następnie toczyła się w dalszym ciągu przerwana wczoraj dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi szkolnej o stanie szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich w roku 1898/9.

W dłuższej mowie polemizował P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Bobrzyński z zarzutami, poczynionymi wczoraj przez niektórych posłów.

Mowca zastrzegł się najpierw przed zarzutem, jakoby Rada szkolna upośledzała szkoły ruskie, zaznaczając, że ilekroć chodzi o jakąś sprawę szkolną, nikt się nie pyta, czy to się tyczy szkoły polskiej, czy ruskiej. Szkół ruskich wyższego typu liczba coraz więcej wzrasta i tak istnieje dotychczas 292 szkół ruskich dwuklasowych, 12 trzyklasowych, a 15 czteroklasowych. Co do żądania p. Okuniewskiego zaprowadzenia osobnych szkół dla Polaków, a osobnych dla Rusinów, zaznaczył mowca, że w takim razie zdarzyłoby się, iż w jednej i tej samej gminie musiałyby być dwie szkoły, co połączone by było z wielkimi ciężarami. Pomimo tego, mowca zaznaczywszy poczucie wśród ludności potrzeby znajomości drugiego języka — sądzi, że Rusini posyłaliby swe dzieci do szkół polskich dla nauczenia się języka polskiego. Liczne akta fundacyjne szkół, sporządzane przez rady gminne we wsiach czysto ruskich, postanawiają, że w szkołach ma być udzielany język polski. Nie zdarzyło się, aby ludność ruska przeciwko temu „narzucaniu“ jej języka polskiego demonstrowała.

Co do zarzutu uczynionego przez pos. Okuniewskiego, jakoby w pewnem mieście był zajęty nauczyciel pomocniczo przy inspektorze okręgowym, a Rada szkolna nie mianowała na jego miejsce zastępcy, powiada mowca, że nauczyciel ten, mimo zajęcia dodatkowego w biurze inspektora, pełni obowiązki nauczyciela w szkole, która ma 98 uczniów i 2 nauczycieli.

Wobec tego uważa mowca za zbytek mianowanie jeszcze nauczyciela tam, gdzie tego nie potrzeba, gdy się ma wiele szkół, gdzie na stokilkadziesiąt uczniów przypada jeden nauczyciel.

Co do wizytacyj szkół przez delegatów Towarzystwa szkoły ludowej zaznaczył mowca, że Rada szkolna krajowa wytknęła to nauczycielom, by na drugi raz nie uważali ich za jakichś inspektorów i że ta pomyłka więcej nie zajdzie. Co do żądania p. Bernadzikowskiego o uwolnienie dziewcząt od nauki języka niemieckiego, to nie może od razu udzielić stanowczej odpowiedzi. Niedogodności w nauce tego języka w szkołach 3-klasowych są tylko chwilowe. Typ ten jest na wygaśnięciu — bo z nich z czasem powstaną szkoły czteroklasowe. Trudność urzeczywistnienia myśli p. Bernadzikowskiego leży w tem, że szkoły są po największej części mieszane. Nauka języka niemieckiego wydaje coraz lepsze rezultaty. Dalej zaznaczył mowca wybitne postępy na polu planów szkolnych i podręczników, jakie poczyniła w ostatnich czasach Rada szkolna krajowa. Że szkoły nie odpowiadają zupełnie swemu zadaniu, winny temu przepełnienie szkół i brak sił nauczycielskich. W obec istniejących stosunków w naszych szkołach nauczyciel musiałby być geniuszem, aby w zupełności podołał swemu zadaniu. Dalszym brakiem jest nieregularne uczęszczanie dzieci wiejskich do szkoły.

Co do żądania p. Okuniewskiego, aby kreować nowe seminaryum żeńskie, zaznacza mowca, że przedewszystkiem potrzeba nowych seminaryów męskich. W każdym razie jeżeli zostanie otwarte, to nie w Kołomyi, bo niedawno otwarto seminaryum w Zaleszczykach, w okolicy Kołomyi.

Co do zarzutu uczynionego przez posła Kraińskiego, jakoby treść podręczników nie była odpowiednio ułożoną, zaznaczył p. dr. Bobrzyński odczytując z jednego podręcznika spis tytułów, że gdyby nawet przeprowadzono rewizyę podręczników, to po 20 godzinach nowe powstałyby żądania co do zmiany tych podręczników.

Zarzut p. ks. Stojałowskiego, że szkoła wychowuje swych uczniów na wiernych poddanych Państwa jest tylko pochwałą dla tej szkoły, zaś co do zarzutu, iż istnieje karność w szkołach to dr. Bobrzyński przyznaje, że tak jest w rzeczywistości, bo i tak być musi. Na karność tę napadają tylko żywioły wywrotowe i nam nieprzyjazne.

Mowę dr. Bobrzyńskiego nagrodzili posłowie hucznymi oklaskami.

P. ks. Stojałowski nazwawszy wczorajsze wystąpienie p. Michałowskiego wystąpieniem dziewicy parlamentarnej, jako bardzo wojowniczej amazonki, której ciosy, jego głównie dosięgły, zastrzegł się przedtem, jakoby nie był powołany do zabierania głosu w tej sprawie, bo nie jest pedagogiem. Jako ksiądz już z mocy swego stanowiska społecznego jest powołany do nauczania. Co do zarzutu podniesionego przez p. Michałowskiego, że mówił o wszystkiem i o niczem, zaznaczył mowca, że przechodząc sprawozdanie komisyi szkolnej punkt za punktem omawiał poszczególne sprawy, przeto zarzut ten powinien był mowca zwrócić do komisyi szkolnej. W dalszym ciągu swej mowy żądał, aby szkoła miała za zadanie wyrabiać w uczniach poczucie ludzkiej godności. Wprowadzenie dwojakiego typu w szkołach uważa mowca za szkodliwe, gdyż dzieci zdolniejsze wiejskie nie mogą się kształcić dalej, albowiem typ szkół wiejskich temu stoi na przeszkodzie. Żąda, aby do 10 lat zarówno dzieci wiejskie jak i miejskie były jednakowo kształcone i aby większych swobód w wypowiadaniu zapatrywań obowatelskich doznawali nauczyciele ludowi.

Co do zarzutu p. Michałowskiego, że mowca używa religii w celach agitacyjnych zaznacza ks. Stojałowski, że p. Michałowski nie może o tem mówić, gdyż powołane są inne czynniki do osądzenia jego czynności.

P. Soleski przemawiał dzisiaj znowu na temat wydawnictwa podręczników i zniżenia cen tych podręczników.

Następnie zabrał głos referent p. Czartoryski broniąc sprawozdania komisyi szkolnej.

Z kolei odpowiadał p. Michałowski na wycieczki ks. Stojałowskiego.

P. Średniawski żądał, aby do trzeciego ustępu wniosku komisyi szkolnej po opuszczeniu słowa „zwłaszcza“ dodano na końcu wyrazy „a następnie ażeby rozmieszczał w pomniejszych miastach kraju“.

Po zgodzeniu się na tę poprawkę referenta p. ks. Czartoryskiego Izba uchwala w głosowaniu cały wniosek komisyi szkolnej i poprawkę p. Średniawskiego.

Następnie odrzuciła Izba w głosowaniu wniosek p. Okuniewskiego, aby w wykazach statystycznych o frekwencyi w szkołach ludowych były osobne rubryki o frekwencyi dzieci narodowości ruskiej w stosunku do innych narodowości.

Z kolei uchwaliła Izba znaczną większością głosów wniosek p. Milana aby nau-

ka dopełniająca w szkołach ludowych była w porze zimowej więcej przestrzeganą i aby w tym celu wezwać Rząd i Radę szkolną krajową do współdziałania. Odrzuciła zaś dalszy wniosek o wezwanie Rady szkolnej krajowej, aby pomogła Radzie szkolnej okręgowej w sanockiem do obsadzenie dwudziestu dwu posad nauczycielskich opróżnionych w tamtejszym powiecie.

Następnie poddał JE. Marszałek krajowy wniosek p. Wójcika, aby szkoła polska w Białej przeszła na etat kraju pod dyskusyę.

Przy tej sposobności zabrał głos p. dr. Pilat i wniósł pod względem formalnym, aby wniosek p. Wójcika odesłać do komisyi szkolnej. W głosowaniu Izba uchwala wniosek dr. Pilata.

Dalszym punktem porządku dziennego było sprawozdanie komisyi budżetowej o preliminarzu funduszu szkolnego krajowego na r. 1900, które referował p. Kozłowski.

Izba bez dyskusyi uchwala preliminarz ten, a mianowicie suma wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych preliminowaną jest na r. 1900 w kwocie 8,841·534 koron. Dochody zaś w sumie 3,035.234 koron. Okazuje się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego w sumie 5,806.309 K.

Izba również zezwala na wstawienie tego niedoboru do rubryki VII. poz. 68 funduszu krajowego.

P. Scipio zdawał sprawozdanie imieniem komisyi budżetowej o petycych w sprawie pożaru w Kolbuszonej. Izba zgodnie z wnioskiem komisyi uchwaliła zezwolić na wstawianie do budżetu przez lat 10 corocznie kwoty 3000 koron, w tym zaś roku 2000 koron, a to na opłacanie procentów od pożyczki, którą gmina miasta Kolbuszowy zaciągnie na rzecz pogorzelców.

Z kolei udzielono koncesyj do pobierania opłat mytniczych: Radzie powiatowej w Horodence na drodze powiatowej Niezwiska-Obertyn-Kamionki; Radzie powiatowej w Nowym Targu na drodze powiatowej Nowy Targ-Suchahora w Czarnym Dunajcu i gminie w Mizuniu od dwóch mostów na rzece Miezuńce w Mizuniu.

Wybór 6 członków i tyluż zastępców członków komisyi apelacyjnej w sprawach podatku osobisto-dochodowego, jakoteż wybór 6 członków i 5 zastępców członków komisyi dla powszechnego podatku zarobkowego odroczono do następnego posiedzenia.

Godzina 3 posiedzenie trwa dalej.

OSTATNIA POCZTA

Najdostojniejszy Arcyksiążę Leopold Ferdynand przybył w niedzielę wieczorem z Przemyśla do Wiednia.

N. fr. Presse utrzymuje, że cała zwyżka w etacie wojskowym i marynarki we wspólnym budżecie na r. 1901, wyniesie 5 milionów złr.

Przy wyborach do Rady miejskiej w Tryeście z terytoryum tryesteńskiego po raz pierwszy wybrany został jeden z kandydatów włoskich. Reszta mandatów t. j. 5 przypadła Słoweńcom.

Nowy włoski minister wojny generał hr. Ponza di San Martino mianowany został senatorem, a generał Zanelli podsekretarzem stanu w ministerstwie wojny.

Coraz większy niepokój o losy kampanii w południowej Afryce opanowuje umysły w Anglii. Powołanie przez marszałka Robertsa dywizyi denerała Clementa z południa Oranii do Bloemfontain, dla wzmocnienia wysuniętej na północ dywizyi generała Tuerka, uważają za dowód poważnej sytuacyi pod Bloemfontain, — gdyż w przeciwnym razie Roberts nie byłby osłabiał swojej linii odwrotowej, zagrażanej nieustannie przez luźne oddziały powstańczych Boerów. W ogólności w wojsku angielskim w Afryce południowej panować mają okropne stosunki. Niektóre pułki mają zaledwie po 100 koni. Żołnierze cierpią wiele od zimna z powodu cienkich mundurów, tak, że wszystkie operacye są wstrzymane aż do nadejścia nowych transportów koni i ciepłych ubrań.

Z Mafekingu donoszą, że panuje, tam straszny głód i odsiecz oczekiwaną jest z największem upragnieniem.

Tymczasem wódz Boerów genarał Olivier na czele 6000 ludzi, 10 armat i 750 wozów przybył do Kroonstadu z Stormberg i Kolesberg i połączył się bez przeszkody z armią boerską.

Z Laurenzo Marquez telegrafują dodatkowo o sesyi Volksraadu w Kroonstadzie niektóre szczegóły. Sesya trwała pięc godzin. Z początku przyjęto rezolucyę, w której uznano Kroonstad za prowizoryczną stolicę. Prezydent Stejn przedstawił położenie wojenne jako bardzo korzystne i zapewnić miał, że nawat na wypadek ostatecznej klęski Francya, Niemcy i Holandya nie dopuszczą do aneksyi republik. — W końcu zagroził, że jeżeli chociażby jeden jeszcze transport jeńców boerskich odszedł na wyspę św. Heleny, każe angielskich jeńców umieścić w podziemiach w Johannesburgu.

W północnej Ameryce wzmaga się agitacya na korzyść Boerów. Zdaje się, że agitacya ta będzie wysuniętą przez stronnictwo demokratyczne przy przyszłych wyborach. Uczniowie i uczennice publicznych szkół w N. Jorku i Filadelfii wysyłają adres, opatrzony w 12.000 podpisów z wyrazami sympatyi dla Krügera. Dziś odbędzie się olbrzymi meeting wszystkich szkół w Nowym Jorku i Filadelfii, celem zaznaczenia sympatyi dla Boerów.

Z Kimberley donoszą, że dnia 6 b. m. z wielkimi honorami wojskowymi odbył się pogrzeb pułkownika Villebois.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 10 kwietnia. *(Tel. pr.)* Komisya Rady miejskiej wybrana dla obchodu jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła posiedzenie, na którem przyjęła do wiadomości utworzenie wspólnego komitetu, złożonego z członków Rady miejskiej i wybitnych na polu nauki osobistości, przyjęto również do wiadomości postanowienie tegoż komitetu — urządzenia wystawy zabytków tyczących się Wszechnicy w krużgankach klasztoru OO. Franciszkanów; komitet postanowił zwrócić się do Rady miejskiej z żądaniem subwencyi na wspomnianą wystawę.

Kraków, 10 kwietnia. *(T. p.)* Z inicyatywy pp. Edmunda i Leona Zieleniewskich zebrało się dnia 8 kwietnia liczne grono przemysłowców krakowskiego okręgu w lokalach Izby handlowej i przemysłowej. Przewodniczył zgromadzeniu p. Maryewski burmistrz Podgórza i przedstawiciel dwóch wielkich przedsiębiorstw przemysłowych w Podgórzu. Postanowiono utworzyć sekcyę „związku austryackich przemysłowców“ z siedzibą w Krakowie. Kilkanaście większych zakładów i fabryk zaraz na miejscu podpisało deklaracyę z przystąpieniem do sekcyi, wiele innych zaś zwłaszcza spółek zapowiedziało przystąpienie w najbliższych dniach.

Kraków, 10 kwietnia. *(Tel. pr.)* Obiegają tu pogłoski, żу dyrektor Heller pertraktuje z dyrektorem Kotarbińskim o przeniesienie do Krakowa na stałe jego trupy operowej i operetkowej.

Wiedeń, 10 kwietnia. Dzienniki dzisiaj w dalszym ciągu omawiają projektowaną podróż Najj. Pana do Berlina, przypisując jej wielkie znaczenie dyplomatyczne ze względu na trwałość przymierza Austryi z Niemcami. (Zob. wyżej artykuł: „Podróż Najj. Pana do Berlina“ *P. R.)*

Wiedeń, 10 kwietnia. P. Prezydent Ministrów dr. Koerber przyjął wczoraj deputacyę złożoną z przedstawicieli czterech największych Towarzystw urzędniczych w Austryi. Deputacya wręczyła dr. Koerberowi wspólną petycyę, tyczącą się ustawowej regulacyi urlopów dla poratowanie zdrowia. P. Prezydent Ministrów zapewnił, że tę pilną kwestyę rozpatrzy dokładnie z innemi Ministrami i pożegnał bardzo uprzejmie deputacyę.

Wiedeń, 10 kwietnia. Pan Minister sprawiedliwości wystosował do sądów i prokuratoryj okólnik z rozporządzeniem, zarządzającem rychlejsze postępowanie sądowe w sprawach nadużycia kredytu, oraz w postępowaniu egzekucyjnem.

Wiedeń, 10 kwietnia. Profesor prawa kościelnego na tutejszym Uniwersytecie, radca Dworu Maassen umarł.

Wiedeń, 10 kwietnia. W obec twierdzenia, podnoszonego szczególnie na zgromadzeniach robotniczych, jakoby Ministerstwo kolei żelaznych wydało rozporządzenie do dyrekcyj kolejowych z żądaniem obniżenia płac robotnikom w warstatach kolei państwowych, *Wiener Abendpost* oświadcza, że może tu być mowa tylko o jednem rozporządzeniu wydanem z tego powodu, iż w pewnej miejscowości, gdzie obok warstatów dyrekcyi kolei państwowych znajduje się także przedsiębiorstwo kolei prywatnej, robotnicy wspomnianych warstatów pobierali płace wyższe od płac w owej miejscowości przyjętych. W obec tego, że robotnicy w prywatnych warstatach nie chcieli pracować i garnęli się wszyscy do kolei państwowej, co groziło przedsiębiorstwom prywatnym zupełnem zastanowieniem ruchu, Ministerstwo kolei żelaznych poleciło dyrekcyi, ażeby przy wynagradzaniu robotników stosowała się do płac w owej miejscowości zwykle wymierzanych.

Wiedeń, 10 kwietnia. Wczoraj odbył się tu niemiecko-austryacki wiec nauczycieli szkół średnich. W dyskusyi nad referatem o ograniczeniu liczby przedmiotów egzaminacyjnych zgłoszono wnioski, aby liczba uczniów w jednej klasie szkół średnich nie przekraczała 40, dalej, aby zaprowadzono tylko trzy noty: „niedostateczne“, „dobrze“ i „bardzo dobrze“, oraz, aby świadectwa były wydawane tylko raz w roku. Wnioski te przekazano komisyi do zdania sprawy na najbliższym wiecu, który się odbyć ma za rok.

Wiedeń, 10 kwietnia. Walne zgromadzenie „Wiener Bankvereinu“ uchwaliło dywidendę 16 zł. za akcyę.

Walne zgromadzenie Towarzystwa Alpine *(Alpine Montau-Geselschaft)* uchwaliło dywidendę 10 zł.

Grac, 10 kwietnia. Projekt ustawy tyczący się reformy wyborczej do Sejmu przekazano osobnej komisyi złożonej z 12 członków.

Salcburg, 10 kwietnia. Pogrzeb ś. p. arcybiskupa kardynała Hallera odbył się wczoraj po południu bardzo uroczyście. W zastępstwie Najj. Pana przybył generalny adjutant hr. Paar, nadto uczestniczył w pogrzebie P. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb, prezydent Izby posłów dr. Fuchs i wiele innych wybitnych osobistości.

Praga, 10 kwietnia. Woda na Wełtawie przez całą noc z niedzieli na poniedziałek przybierała. Rano stan wody wynosił +314ctm. Od wczoraj południa jednak poziom wody zaczął się już obniżać.

Praga, 10 kwietnia. Sejm czeski obradował wczoraj nad wnioskiem p. Kaftana, żądającym wydania ustawy, któraby regulowała sprzedaż węgla, wydobywanego w Czechach. Wnioskodawca omawiał stosunki górnicze i żądał położenia tamy systematycznej lichwie węglowej, niemniej ograniczenia eksportu węgla za granicę. Przeciw wnioskowi przemawiał p. Strache. Po dłuższej dyskusyi wniosek odesłano do komisyi.

Kladno, 10 kwietnia. W myśl uchwały powiętej na niedzielnom publicznem zgromadzeniu robotnicy wczoraj o godzinie 9 przed południem zgłosili się bez wyjątku do pracy i równocześnie wręczyli przedsiębiorcom swoje żądania.

Carmaux, 10 kwietnia. Pracę podjęto dziś na nowo pod ochroną żandarmeryi mimo oporu strejkujących. Przyszło do małych starć; 12 osób aresztowano.

Oedenburg, 10 kwietnia. Woda w rzece Rabie wznosi się ciągle. Najbliższe okolice na przestrzeni 100.000 morgów stoją pod wodą. Dwa mosty zostały zerwane i komunikacya na kolei Fertoe wstrzymana. W Csepreg i Fertoeszentmiklo zawaliło się kilka domów.

Budapeszt, 10 kwietnia. Komunikacya przerwaną została przez powodzie w miejscowościach Koermend-Nemetujvar, Oedenburg-Preszburg, Nagyszombat-Kutti, Koermend-Csakanyfolye.

Warszawa, 10 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Pod Warszawą odkryto fabrykę fałszywych złotych pięciorublówek. Fałszerz zeznał, że wysyłał kochankę swą do wszystkich krajów celem puszczenia w obieg falsyfikatów.

Petersburg, 10 kwietnia. *(Tel. pr.)* W lecie odbędzie się tu międzynarodowa konferencya w sprawie uregulowania międzynarodowych stosunków kolejowych, potrwa ona około 6 tygodni; oczekują zjazdu licznych delegatów Towarzystw kolejowych z Niemiec i Austro-Węgier.

Bukareszt, 10 kwietnia. Izba posłów ratyfikowała konwencyę haagską.

Paryż, 10 kwietnia. Pawła Hervien wybrano prezesem stowarzyszenia pisarzy francuskich.

Izba deputowanych przyjęła 487 głosami przeciwko 36 kredyty zażądane przez rząd do poprawienia i uzupełmienia służby wojskowej.

Bruksela, 10 kwietnia. Śledztwo przeciwko Sipidowi już jest prawie ukończone. Dalszych aresztowań nie będzie prawdopodobnie żadnych a Izba karna potwierdziła tylko nakaz aresztowania Meerta.

Londyn, 10 kwietnia. Z powodu zapowiedzianych odwiedzin Najj. Cesarza Franciszka Józefa w Berlinie umieszcza *Morning Post* artykuł, w którym podnosi zasługi Monarchy dla swego Państwa i dla pokoju światowego położone. Wiadomość o tej wizycie wywołała tak w Niemczech jak i w Austro-Węgrzech wielkie wrażenie. Sojusz obu Monarchów jest gwarancyą, iż żadne mocarstwo w Europie nie ma jednostronnej przewagi.

Dublin, 10 kwietnia. Królowa przejeżdżała wczoraj w powozie przez główne ulice miasta. Wszędzie witano ją entuzyastycznie.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 10 kwietnia. Z Warrenton donoszą pod datą 7. b. m: Anglicy ostrzeliwali wczoraj Fourteenstreans, a wstrzymali ogień, gdy na jednym z budynków wywieszono czerwoną flagę.

Z Simonstown donoszą pod datą 8 b. m., że z 30 jeńców boerskich którzy byli umknęli piętnastu znowu przychwycono.

Między jeńcami były znowu 4 wypadki śmierci na tyfoidalną gorączkę, która oprócz tego zaczęła się także szerzyć między mieszkańcami miasta i porwała już kilka ofiar.

Wiedeń, 10 kwietnia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 7 kwietnia 1900: *(wszystkie cyfry w koronach)*. Banknoty w obiegu: 1,298,216.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 3,237.000), rezerwa kruszcowa 1,194,258.000, (więcej o 2,562.000), portfel wekslowy 293,702.000 (więcej o (5,854.000), lombard papierów 66,212.000 więcej o 607.000). Banknoty wolne od podatków 221,174.000 (więcej o 6,593.000).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 kwietnia. 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 118·60, Renta majowa 99·25, Węgierska renta koronowa 93·70, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 227·60, Akcye węg. Zakładu kredytowego 182·50, Akcye Anglobanku 122·75, Akcye Unionbanku 151·—, Akcye Bankvereinu 134·50, Akcye Länderbanku 114·75, Akcye Kolei państwowych 133·60, Lombardy 25·20, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 159·50, Akcye Alpiny 272·25, Akcye Rima Muranyi 314·25, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 582·—, Losy tureckie 119·75, Ruble 255·75, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·30, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 94·50, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 93·20.

Tendencya: silna.

Wiedeń, 10 kwietnia 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118.55, Renta majowa 99·25, Węgierska renta koronowa 93·70, Akcye austr. Zakładu kredytowego 229·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 182·25, Akcye Anglobanku 123·10, Akcye Unionbanku 150·75, Akcye Bankvereinu 134·75, Akcye Länderbanku 114·50, Akcye Kolei państwowych 133·30, Lombardy 25·20, Akcye kolei Elbethal 123·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 158·50, Akcye Alpiny 270·—, Akcye Rima Muranyi 313·50. Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 581·—, Losy tureckie 120·—, Ruble 255·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Tendencya słaba.

Wiedeń, 10 kwietnia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 228·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 182·—, Akcye Anglobanku 122·50, Akcye Unionbanku 151·—, Akcye Länderbanku 113·60, Akcye Bankvereinu 134·25, Akcye Bodencredit 254·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 133·—, Akcye Kolei Południowej 25·10, Akcye Tramway *A)* 131·50, Akcye Tramway *B)* 127·25, Akcye Kolei Elbethal 122·75, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 268·—, Akcye Rima Muranyi 312·75, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 576·—, Akcye Fabryki broni 176·75, Akcye Tureckie tytoniowe 158·75, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·50, Renta majowa 99·10, Austryacka Renta koronowa 98·90, Węgierska Renta koron. 93·65, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 93·30, 4 prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·30, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·75, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·40, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·30, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·50, Losy tureckie 119·25, Marki 118·45, Ruble 255·75.

Tendencya: spokojna.

Berlin, 10 kwietnia. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 228·—, Towarzystwo dyskontowe 191·50.

Tendencya spokojna.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Władysław Borzęcki

ordynuje od godziny 3 do 5 po poł. ul. Grodzickich 6, I. schody.

Co to jest Quäker Oats? Quäker Oats zyskuje się przez zupełne obieranie najlepszego amerykańskiego owsa. Młyny Quäker Oats mielą tylko osobliwy gatunek plantacyjnego owsa. Jeśli więc owies obrany jest jak Quäker Oats, wtenczas produk, ten oddaje większe korzyści dla zdrowia i kuchni w ogólności jak inne produkta, n. p. pszenica, ryżt ęczmień i t. p. Quäker Oats ma 16 prc. ciałka białowego i nad 6 prc. zawartości tłuszczu.

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 kwietnia 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. S. hr. Smalczewski z Paryża, G. Romer, H. Wisniowski, H. Wielowidjski, A. Schütz, A. Blumenfeld z Krakowa, A. Kielanowski z Kozłowa, W. Jedynakiewicz z Tarnopola, A. Żurowski i K. Sulatycki z Podola ross.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedzielę od godziny 10 rano do godziny 1 w południe — we środę i piątki od godziny 11 przed południem do 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 10. kwietnia 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	171	—	175	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	—	—	—	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	40	101	70
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	137	50	139	50
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	75	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	—	98	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	100	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l. .	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92	70	93	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	60
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	94	50	95	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	—	94	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94	30	95	—
4% los w 56 lat . . .	93	10	93	80
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	20	96	90
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	60	101	30
„ „ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	94	—	94	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	93	—	93	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	50	92	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	64	—	67	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	56
20 frankówka	19	20	19	40
100 rubli rosyjskich srebrnych .	254	—	257	50
100 rubli rosyjskich papierowych.	255	—	257	50
100 marek niemieckich . .	118	45	119	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. kwietnia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.30	99.50
luty-sierpień	99.30	99.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.—	99.20
kwiecień-październik	99.15	99.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.—	165.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.50	137.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	160.—	161.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	201.—	202.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	200.80	201.80
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.50	104.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.50	98.65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	98.90	99 10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.25	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	96.—	96.90
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	121.—	121.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96.—	96 60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. . . .	100.60	101.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	109.50	110.50
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	107.—	118.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96 50	97.20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.50	97.20
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	96.—	96.80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.40	97.20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	98.80	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	97.30	97.45
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	93.70	93.90
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	97.90	93.70
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.50	140.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	165.—	166.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.) .	165.—	166.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.75	94.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.70	93.50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	256.75	257,75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.—	108.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	94.—	95.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	93.—	93.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.40
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	75.75	76.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	120.75	121.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.30	96.30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.25	240.25
„ „ „ „ 1889 3 pr.	235.50	237.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.75	93.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	93.50	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	93.20	93 40
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	99.70	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	94.50	95.—
„ „ obl. kol. los. za 200kr. 4 pr.	94.—	95.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.40	100.40
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.25	106.25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.75	93 25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.60	98.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4pr.	98.60	99.20
„ „ „ „ „ „ 1891 4pr.	97.90	98 60
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	87.50	88.10
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. . . . , ...	95.—	95.90
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	104.75	105.25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5pr.	104.10	105.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	94 75	95,25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	13 20	14.20
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. . .	397.50	398 50
Clary 40 zł. mk.	131.—	132 50
Pożyczka m. Insbruku 20 zł. . .	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	65.—	66.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł. . . .	48.—	50.—
Palffy 40 zł. mk.	132 50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł .	42.50	43.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	21.70	22.70
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	65.—	66.—
Salma 40 zł. mk.	172.50	174.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	57.—	58.—
St. Genois 40 zł. mk.	182.—	184.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	160.—	171.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	184.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	122.60	123.—
Peszt. banku handl 500 zł. . . .	272.50	273.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	226.95	227 25
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	181.—	181.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	143.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	171.50	173.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	114.80	115.—
„ Austro-węg. 600 zł.	126.75	127.25
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	151.—	151.50
Czesk banku związk. 100 zł. . .	130.30	130.90
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	129.50	130.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	103.—	106.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	294.—	295.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	138.25	138.75
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. .	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	103.75	104 75
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	72.40	72 70
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	448.—	451.50
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	219.—	221.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	266.75	267.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	576.—	578.—
Schodnicy 500 kor.	356.—	358 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	160.50	161.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	326.—	328.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	118.60	118 80
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	242.90	243.10
Paryż za 100 fran.	96.40	96.55
Petersburg za 100 rubli 5½ pr. .	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.30	90.50
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki . , ...	95.65	95.80
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.41	11.45
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	19.26	19.29
20-markówka	23.67	23.75
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.60	118.75
Włoskie banknoty za 100 lir . .	90.30	90.50
Ruble	2.55₇₅	2.56₇₅

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. tab. 1026|99 (2875 3—3)

W sprawie wniesionego przez Izaka i Beilę Gitlę Gast dnia 29 sierpnia 1891 do l. 8626 zgłoszenia prawa własności do realności pod ld. 101 w Mościskach wh. 14 ks. gr. tej gminy objętej, w której celem odebrania oświadczenia od interesowanych po myśli ustawy z d 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. termin na dzień 10 maja 1900 godz. 10 przed poł. drzwi Nr. 9 wyznaczonym został, ustanawia sąd tutejszy dla nieznanych z życia i miejsca pobytu właścicieli części powyższej realności Józefa i Anny Wysockich, względnie ich spadkobierców dr. Gustawa Piseka adwokata w Mościskach kuratorem, który rzeczonych w powyższej sprawie tak długo zastępywać ma, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 14. lipca 1899.

L. cz. Prez. 149 23/00 (2707 3—3)

W depozycie tutejszosądowym pozostaje w przechowaniu od lat przeszło 30.

I. w kosztownościach

na rzecz Leni Friedner kólczyk wartości 1 Kor. 5 hal.

II. w gotówce

na rzecz Jana Böcka 4 K. 72 h.
„ „ Józefa Mynarskiego 53 K.
„ „ Edwarda Schwarca 4 K. 97 h.
„ „ Tekli Czader 60 K.
„ „ Jana Górskiego 5 K. 14 h.
„ „ Katarzyny Adamaszek 28 K.
„ „ Franciszka Bogusza 44 K.
„ „ Hermana Rosenbauma 2 K. 7 h.
„ „ Franciszka Stwory 6 K. 90 h.
„ „ Franciszka Rosnera 216 K. 45 h
„ „ Wasyla Wilkowa 2 K. 83 h.
„ „ Antoniego Krawczyka 11 K. 60h.
„ „ Jana Skorupy 3 K. 78 h.
„ „ Jana Spaciera 4 K.
„ „ Jakóba Homy 27 K. 15 h.
„ „ Karola Szotka 42 K. 26 h.
„ „ Dr. Bera 10 K. 6 h.
„ „ Teresy Handerek 9 K. 60 h.
„ „ ks. Marcina Serwińskiego 203 K. 82 h.

III. w prywatnych zapisach, długu

na rzecz Wojciecha Pawlusiaka 130 K.
„ „ S. Kriegera 2.000 K.
„ „ Jakóba Wencelisa 1022 K.
„ „ Anny Bulińskiej 144 K. 68 h.
„ „ Joanny Knopp 1120 K.
„ „ Antoniego Rudolfa 1051 K. 75h.
„ „ Ignacego Jasińskiego 6000 K.
„ „ Antoniego Góry 39 K. 47 h.
na rzecz Augusta Pinczera 300 K.
„ „ Barbary Gnaipner 630 K.
„ „ Feliksa Warflingera 15.108 K. 98 h.
„ „ Karola Damskiego 5212 K.
„ „ Karola Najducha 200 K.

Ponieważ miejsce pobytu właścicieli tych depozytów a względnie ich prawonabywców wiadome nie jest przeto wzywa się wszystkich tych którzyby prawo własności do takowych sobie rościli, by w ciągu roku 6ciu tygodni i 3 dni licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu z takowymi się zgłosili i należycie się wykazali, gdyż w przeciwnym razie, depozyta składające się z kosztowności i gotówki za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa, zaś prywatne zapisy do registratury sądowej przeniesione zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 27. marca 1900.

L. cz. III 238/88 67/IV (2847 3—3)

Przeciw Maciejowi i Maryannie Czocharom jako niewiadomym z życia i miejsca pobytu, wniesionym został do c k. sądu powiatowego w Ropczycach pozew o uznanie praw własności do realności lwh. 393 ks gr. gminy kat. Ropczyce.

Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 2. lipca 1900 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Macieja i Maryanny Czocharów, ustanawia się pana dr. Bolesława Strowskiego adw. w Ropczycach kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Macieja i Maryannę Czocharów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 23. marca 1900.

L. cz. A. 321/99 2 (2574 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Danyła Wiszniewskiego zawiadamia się, że powołany jest do spadku po Tekli Wiszniewskiej i wzywa się go, by do roku sam lub przez pełnomocnika do spadku się oświadczył, gdyż inaczej kurator dla niego ustanowiony spadek przyjmie i jego część spadkowa aż do jego śmierci w sądzie przechowaną będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego, Oddział II.

Załośce, dnia 12. stycznia 1900.

Licytacye.

L. cz. E. 199/99 (4) (2790 3—3)

Dnia 9. maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III., odbędzie się licytacya realności obj. wyk. hip. 114 i 148 gm. Ustyanowa, oceniona na 16.860 kor.

Najniższa cena wynosi 9.660 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 17. marca 1900.

L. cz. E. 568/99 (8) (2888 3—3)

Na żądanie Ch. Majerczyka, odbędzie się 8. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro 4, licytacya realności lwh. 141 Lednica dolna.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12.539 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 8.625 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 17. stycznia 1900.

L. cz. E. 1712/99 (2) (2933 2—3)

Dnia 2. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności, objętej wyk. hip. l. 443 I ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 1644 k.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 822 k.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 8. marca 1900.

L. 8568/00 (2974)

Obwieszczenie.

Opróżniona główna składownia tytoniu 2giej kategoryi w Przeworsku będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach pod Nr. 13, 69 do 76, 134, 135, 137, 140, 142 do 148 i 153 do 157 w Przeworsku.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. Magazynu tytoniowego w Rzeszowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 51 trafikantów tytoniowych. Opróżniona składownia połączona jest z trafiką składową. Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 1 stycznia 1899 do 1. stycznia 1900 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 118.650 K. 28 h. względnie w wadze 21.614 klg.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 2.373 K. 36 h., sprzepaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 17.421 K. 10 h.; od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości $1^1/_2$% procentu od ich wartości. Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Przeworsku.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Celem zaopatrzenia się w pierwsze zapasy wyda się temuż na kredyt materyał tytoniowy za zupełnem zabezpieczeniem tejże wartości.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów. Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowaną najdalej do 27 kwietnia 1900 do godziny 11tej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Wadyum wynosi 500 (pięćset) koron i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Przeworsku lub w Jarosławiu.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki bez połączenia z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Jarosław, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 968/99 (4) (2850)

Dnia 11. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya realności wyk. hip. l. 1894 gm. Tyśminica objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 234 kor.

Najniższa cena wynosi 156 k. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyśmienica, dnia 9. marca 1900.

L. cz. E. 1584/98 (4) (2944)

Na żądanie p. Chaima Thau Jakóba w Zabłotowie odbędzie się dnia 10 maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11. licytacya realności lwh. 270 ks. gr. gm. kat. Zabłotów, składającej się z parc. b. 176 na której stoi dom tudzież z parc. gr. 297/3 298 i 2432 3.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1134 k. 40 hl.

Najniższa cena wynosi kwotę 723 k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 8. marca 1900.

L. cz. E. 928/99 (5) (2840)

Dnia 14. maja 1900 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 8. tutejszego sądu odbędzie się licytacya połowy posiadłości wykaz 146 Waręż miasto i całej posiadłości wykaz 62 Waręż wieś, Stanisława Grucy własnych.

Połowa nieruchomości, wykaz 146 Waręż miasto wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 511 kor. 50 hal., zaś posiadłości wykaz 62 Waręż wieś na 1525 kor. 75 hal.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 341 kor. za połowę posiadłości wyk. 146 Waręż miasto, a 1016 kor. 67 hal. za lwh. 62 Waręż wieś.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy przejrzeć w biurze Nr. 8., tutejszego sądu.

Prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie zostałyby uwzględnione.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź istnieją, bądź powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 7. marca 1900.

L. cz. E. 135/99 (10) (3002)

Na żądanie Kasy oszczędności m. Tarnopola, odbędzie się dnia 30. kwietnia 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro 19, przymusowa licytacya 1/6 części realności pod lkons. 359 b, na południowem przedmieściu w Tarnopolu, wyk. hip. l. 832 ks. gr. Tarnopol, parc. bud. lkat. 716 z domem, Abrahama Katza własnej.

Wystawiona na licytacyę część realności jest oceniona na 247 kor.

Najniższa oferta wynosi 123 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 17. marca 1900.

L. cz. E 1605/99 (4) (3007)

Na żądanie Banku zaliczkowego w Czortkowie, stow. zarejestr. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 26. kwietnia 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze drzwi Nr. VIII., licytacya 1) 2/8 części ciała hip. lwh. 80 gm. kat. Szulhanówka, Hrynia Fedorciów i Anny Kociułyma własne, 2) I. i II. ciało hipoteczne lwh. 73 tejże gminy, Wasyla Ilków własne, 3) ciało hipoteczne lwh. 449 tejże gminy, Prokopa Spasiuka własne, wraz z przynależnościami, które według protokołu do l. cz. E. 1605/99 (2), składają się, a to: realność ad 1) z ppg. lk. 304/2, 410/2, 538/2, 649/3, realność ad 2) z parc. bud. lk. 44, z pg. lk. 48, 341, 551, 340/2 i 44, w końcu realność ad 3) z pg. lk. 271.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) 2/8 części realności lwh. 80 gm. kat. Szulhanówka na 400 kor., zaś najniższa oferta = 266 kor., b) realność lwh. 73 tejże gminy (I. i II. ciało) na 3000 kor., zaś najniższa oferta = 2000 kor., c) realność wyk. hip. l. 449 tejże gminy na 800 kor., zaś najniższa oferta = 533 kor. 32 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 27. lutego 1900.

L. cz E. 1602/99 (5) (3006)

Na żądanie Banku zaliczkowego w Czortkowie, stow. zarejestr. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 26. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya: a) realność lwh. 164 gm. Swidowa, Ignacego Wyszyńskiego własnej, b) połowy realności lwh. 77 tejże gm., Iwana Dobriwnego własnej, 3) ciała hip. lwh. 136 tejże gminy, Wojtka Jezierskiego własnego, wraz z przynależnościami, składającemi się realność ad 1) z pb. 127 i z pg. lk. 282, realność ad 2) z pb. lk. 207 i z pg. lk. 19 i 393, a realność ad 3) z ppg. 896 i 620.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: realność lwh. 164, gm. Swidowa na 590 kor., zaś najniższa oferta = 593 kor. 33 h., połowa realności lwh. 77 tejże gminy na 330 kor., najniższa oferta = 220 kor., realność lwh. 236 tejże gminy na 800 kor., najniższa oferta = 533 kor. 33 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 27. lutego 1900.

L. cz. E. 73/98 (7) (2976)

Dnia 11. maja 1900 o godz- 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya realności wyk. hip. Nr. 786 gm. kat. Podhajce.

Realność z przynależytościami, oceniona na 700 kor.

Najniższa cena szacunkowa niżej której sprzedać nie wolno wynosi 468 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumeta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 15. marca 1900.

L. cz. E. 110/00 (5) (2868)

Dnia 11. maja 1900 godzina 9 odbędzie się w sali 12 licytacya realności lwh. 51 gm. Słomka Katarzyny Plewniak własnej.

Ocenienie 1600.

Najniższa oferta 1067 koron.

Akta do przejrzenia tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 14. marca 1900.

L. cz. E. 2 00 (8) (2928)
Na żądanie Izaaka Hechta w Złoczowie, odbędzie się dnia 14. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya 1/4 części ciała hip. lwh. 31 i $^1/_2$ ciała hip. lwh. 32 ks. gr. gm. Białykamień część I. objętych, Adama Tryniszewskiego własnych.
Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 214 kor.
Najniższa cena wynosi 142 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym. inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 9. marca 1900.

L. cz. E. 3156/99 (3) (2774)
Na żądanie Herscha Habera w Rzeszowie, odbędzie się dnia 15. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro w Rzeszowie licytacya połowy realności lwh. 246 i 1/4 części realności lwh. 263 gm. Niechobrz objętych, Stanisława Zięby własnych, wraz z przynależnościami, w protokole z dnia 20. stycznia 1900 opisanemi.
Połowa nieruchomości lwh. 246, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2187 kor., zaś 1/4 część lwh. 263 na 100 kor., połowa przynależności zaś na 130 kor., razem 2147 kor.
Najniższa cena wynosi 16 1 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które jako ustawie odpowiadające niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 14. marca 1900.

L. cz E. 4506/99 (4) (2922)
Na żądanie Schmila Klingera i tow. odbędzie się dnia 7. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7. licytacya połowy realności lwh. 606 Kuty.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1883 kor. 5 hal.
Najniższa cena wynosi 98 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 23. marca 1900.

L. cz. E. 1578 99 (4) (2876 1—3)
Dnia 9. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Mościskach Nr. 493 wyk. hip. 652 z przynależytościami.
Dom z przynależytościami oceniono na 5408 koron a parcelę podbudowlaną na 858 koron.
Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3133 koron.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 20. marca 1900.

L. cz E. 1012/99 (6) (2964)
Dnia 2. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności objętej l. wyk. hip. 183 gminy Kolbuszowa, wraz z przynależnościami.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3358 kor. 40 h. zpn.
Najniższa cena wynosi 2238 kor. 93$^1/_3$ h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 29. marca 1900.

L. cz. E. 225/00 (3) (2965)
Na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu im. Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 16 maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 319 Hołowy, Fedora Purszegi Stefana.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2692 kor. 70 h.
Najniższa cena wynosi 1795 kor. 14 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV
Kuty, dnia 13. marca 1900

L. cz. E. 2811/98 (8) (287)
Na żądanie p. Chany Rechtschaffer, kupcowej w Mizuniu, odbędzie się dnia 11. maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 8, licytacya posiadłości lwh. 123 ks. gr. gm. kat. Dolina dz. I.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2874 zł. 32 ct.
Najniższa cena wynosi 1.9 6 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.
Takie pra a, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 6. marca 1900.

L. cz. E. 87 00 (4) (2961)
Na żądanie Chaima Klagsbruma z Dobczyc, odbędzie się dnia 11. maja 1900, godz. 9 rano, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacya połowy realności lwh. 127 ks. gr. gm. Kornatka objętej, spadkobierców ś. p. Magdaleny Popielakowej własnej.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 74 kor. 20 h.
Najniższa cena wynosi 49 kor. 48 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce, dnia 13. marca 1900.

L cz E. 588/99 (5) (2946)
Na żądanie Stowarzyszenia zaliczkowego i oszczędności dla handlu i przemysłu w Zabłotowie, odbędzie się dnia 7. maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 106 i 1164 ks. gr. gm. kat. Za błotów, składających się, a to: realność lwh. 106, z parc. bud. 191 na której stoi dom i poddasze, tudzież z parc. gr. 256/10, 310/2, 311, zaś realność lwh. 1164 z parc. gr. 536/1 na której stoi dom, poddasze i ganeczek.
Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: realność lwh. 106 na kwotę 180 kor, zaś realność lwh. 1164 na kwotę 812 kor.
Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 106 kwotę 130 kor., zaś co do realności lwh. 1164 kwotę 439 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 7. marca 1900.

L. cz. E 2933/99 (3) (2867)
Dnia 9. maja 1900 o godz 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 12, sądu tutejszego, licytacya realności Nr. 18 wh. 141 Lisiatycze, składającej się z parc. bud. i parc. gruntowych.
Wartość szacunkowa wynosi 1510 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1004 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 21. marca 1900.

L. cz. E. 982/99 (5) (27-4)
Na żądanie Herscha Leiby Ratha, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 10. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya połowy realności wyk. hip. l. 255 gm. kat. Łucza objętej, zobowiązanego Iwana Oryszczuka Petra własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych w ogrodzie.
Nieruchomość, względnie połowa jej, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1084 kor. 43$^1/_2$ hal., przynależności zaś na 35 kor.
Najniższa cena wynosi 746 kor. 29 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Peczeniżyn, 23. marca 1900.

L. cz. E. 2934/99 (5) (2915)
Dnia 9. maja 1900 o godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 290 i 291 ks. gr. Stryj, składającej się z parcel budowlanych.
Wartość szacunkowa wynosi 7.880 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5.253 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 9. marca 1900.

L. cz. Nc. III 809/00 (2) (3001 1 - 3)
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. w Brzeżanach ogłasza: na dniu 26. kwietnia 1900 o godz. 10 rano. w biurze Nr 4, odbędzie się dobrowolna licytacya realności obj. lwh 395 gm. kat Brzeżany, Israela Mojżesza dw. im. Kasten, Jakóba Kasten, Cirli Hönig, Herscha Enten, Jakóba Enten, Dawida Silberberg, Estery i Sary Silberberg, nieobjętej masy spadkowej Józefa Silberberg, Sidli Silberberg i Noego Kasten własnej, na żądanie współwłaścicieli Israela Mojżesza dw. im. Kasten i Cirli Hönig, celem zniesienia współwłasności.
Wadyum 1120 zł. 80 ct., a najniższa cena wywołania 560 zł. 40 ct.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przejrzeć co dzień podczas godzin urzędowych w kancelaryi sądowej, w biurze Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 20. lutego 1900.

L. cz. E. 633/99 (3) (2987)

Dnia 7. maja 1900 godz. 10 rano, odbędzie się w biurze 12 tutejszego sądu, licytacya 1/4 części realności lwh. 99 gm. Olesno, ocenionej na 1626 kor., a przynależności na 112 kor. 63 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1235 kor. 16 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze 11 tut. sądu.

Prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić przy wyznaczonym terminie, inaczej roszczenia nie mogłyby być już podnoszone.

Osoby, dla których prawa lub ciężary na tej nieruchomości bądź istnieją, bądź w toku postępowania powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą temuż pełnomocnika, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dąbrowa, dnia 10. marca 1900.

L. cz. E. 493/99 (5) (3025)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 9. maja 1900 o 9 rano, licytacya połowy realności lwh. 17 ks. gr. Radymno i całej realności lwh 60 ks. gr. Skołoszów, pierwszej ocenionej na 230 kor., drugiej na 6226 kor.

Najniższa cena pierwszej 140 kor., drugiej 3967 kor. 32 h., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 3. marca 1900.

L. cz. E. 1892/99 (3) (3017 1—3)

Dnia 7. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętej wyk. hip. 364 Stecowa, z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 2960 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1973 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 12. marca 1900.

L. cz. E. 1905/99 (3) (3018 1—3)

Dnia 9. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności obj. wyk. hip. l. 434/II. gm. Śniatyn, z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 100 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 66 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 13. marca 1900.

L. cz. E. 326/00 (18) (2995 1—3)

Dnia 9. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 671/II. gm. kat. Śniatyn.

Nieruchomość tę oceniono na 14.255 k.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 7.127 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 31/00 (8) (3014)

Na żądanie Anny Zielińskiej, gospodyni w Krośnie, zastąpionej przez adw. dr. Dymidowicza, odbędzie się dnia 4. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 w Łańcucie licytacya połowy realności lwh. 425 ks. gr. gm. kat. Albigowa, dłużnika Mojżesza Schippera własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 460 kor.

Najniższa cena wynosi 153 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 27. marca 1900.

L. cz. E 693/99 (3) (3008)

Dnia 7. maja 1900 o godzinie 11 rano odbędzie się w biurze Nr. II. licytacya realności lwh. 526, 527, 665 ks. gr. gm. Czaba-rówka.

Nieruchomości te oceniono ad I. na 570 zł., ad II. 610 zł, ad III. 562 zł.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad I. 380 zł, ad II. 406 zł. 66 ct., ad III. 319 zł. 32 ct.

Warunki licytacyjne i inne dokumeta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Husiatyn, dnia 28. lutego 1900.

Konkursa.

L. 29409. (3041)

Obwieszczenie.

Z początkiem roku szkolnego 190/1901 (połowa września) przyjęci będą uczniowie do c. i k. szkół kadeckich w niżej wymienionej przybliżonej liczbie, a to: na I. rok szkół kadeckich dla piechoty we Wiedniu, Buda Peszcie i Pradze po 100,

na I. rok szkół kadeckich w Karlstadt, Königsfeld na Morawie, Łobzowie pod Krakowem, Hermaustacie, Tryeście, Marburgu, Libenau pod Grazem, Preszburgu, Innsbruku, Temeszwarze, Kamenitz pod Piotrawaradynem, Strass koło Marburgu i we Lwowie po 30 do 50

na I. rok szkoły kadeckiej dla artyleryi 90, na I. rok szkoły kadeckiej dla pionierów 56, na I. rok szkoły kadeckiej dla kawaleryi 50.

Do wyższych klas tych szkół przyjęci będą aspiranci tylko w miarę opróżnionych miejsc.

Przyjęcie na IV. rok, a do kadeckiej szkoły dla artyleryi i pionierów na III. rok jest niedopuszczalne.

Podania o przyjęcie wnieść należy najpóźniej do 15. sierpnia 1900 wprost do komendy najbliższej szkoły kadeckiej dla piechoty, względnie do właściwej komendy szkoły kadeckiej dla kawaleryi, artyleryi i pionierów.

Podania niezaopatrzone w przepisane dokumenta lub później wniesione, nie będą uwzględnione.

Bliższe postanowienia co do przyjęcia do szkół kadeckich są zawarte w przepisach o przyjmowaniu aspirantów do tych szkół [Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. und k. Cadettenschulen, Auflage vom Jahre 1900], które jak też i pojedyncze egzemplarze konkursu nabyć można w c. k. Nadwornej Państwowej drukarni, lub w Nadwornej księgarni L. W. Seidla i Syna we Wiedniu.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 31. marca 1900.

L. 37158/00 (3042 1—3)

Konkurs.

Na posady:

1. Pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Rudkach w powiecie rudeckim,

2. Ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Woli zarczyckiej w powiecie łańcuckim i

3. w Ostrowie obok Sokala, za kontraktami służbowymi i kaucyami ad 1) 1000 kor., ad 2) 400 kor., ad 3) 600 kor.

Z poborami dla Rudek:

Płacy rocznych 1000 kor., za telegraf 240 kor., ryczałtu kancelaryjnego 240 kor., dodatku na ekspedytora 900 kor., wynagrodzenia 2580 kor., za codzienną jazdę posłańcą do Sambora i z powrotem, oraz wyznaczyć się mającem wynagrodzeniem za doręczanie przesyłek w miejscu.

Dla Woli zarczyckiej:

Płacy rocznych 400 kor., ryczałtu kancelaryjnego 120 kor., i wynagrodzenie później wyznaczyć się mające na posłańca pieszego codziennie do Leżajska i napowrót, oraz za doręczanie posyłek w miejscu.

Dla Orłowa:

Płacy rocznych 600 kor., ryczałtu kancelaryjnego 160 kor. i później wyznaczyć się mającego wynagrodzenia na posłańca pieszego cztery razy dziennie do tamtejszego dworca kolei żelaznej i z powrotem, oraz za doręczanie posyłek w miejscu.

Podania należy wnosić najpóźniej do 22 kwietnia 1900 r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, 7. kwietnia 1900.

Upadłości.

L. cz S. 2/900 (1) (2982 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Stanisława Waśniewskiego nieprotokołowanego kupca w Jarosławiu mianuje się c. k. radcę sądu kraj i sędziego powiatowego w Jarosławiu Twerdochleba komisarzem konkursowym i wzywa się c. k. sąd powiatowy w Jarosławiu o opieczętowanie i polecа się c. k. notaryuszowi p. Karolowi Bartoszewskiemu spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Juliusza Wartmana w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na audyencyi dnia 19. kwietnia 1900 o godz. 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkurs wego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 31. maja 1900, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, (albo też w sądzie powiatowym w Jarosławiu a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na audyencyi zaś dnia 21. czerwca 1900 o godz. 10 w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu u komisarza konkursowego odbyć się mającej, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjęte mają, wykazać.

Na tejże audyencyi będzie ustanowiona ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, innego swego zaufania powołać.

Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety lwowskiej.

Przemyśl, dnia 7. kwietnia 1900.

Kuratele.

L. cz. L. 8/99 5 (2787 2—3)

Dośka z Tretiaków Skrobacz z Wierzbołowiec została uznaną umysłowo niedołężną, a kuratorem jej ustanowiono Andrzeja Skrobacza z Wierzbołowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. L. 13/99 10 (2788 2—3)

Sara Landau z Rohatyna została uznaną umysłowo niedołężną a kuratorem jej ustanowiono Kiwę Färbera z Rohatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 9. marca 1900.

L. cz. L. 2/00 6 (2871 2—3)

Jan Oliwa z Kątów uznany został za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiono Stanisława Sygnata.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Chrzanów, dnia 5. marca 1900.

L. cz. P. 72/99 (2821 2—3)

Antoniego Banata z Bachórza uznano marnotrawcą, a kuratorem jest Józef Domin tamże.

C. k. Sąd powiatowy.
Dynów, 9. września 1899.

L. cz. P. 295/99 10 (2782 2—3)

Dla marnotrawcy Kościa Bruchalskiego z Nowosiółki ustanowiono kuratora Dmytra Bruchalskiego z Nowosiółki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. P. 56/00 1 (2851 2—3)

Wojciech Drzał z Jasionki uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Michał Wepsięć.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Głogów, 21. marca 1900.

L. cz. IV. 542/82 5 (2751 2—3)

Zofia Ciochoń z Lisiej góry uznana głupkowatą, kuratorem dla niej ustanowiony Wojciech Piasecki z Lisiej góry.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 5. marca 1900.

L. cz. P. 30/00 1 (2800 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Teodor Lachmann z Wysocka wyżnego uznany głupkowatym. Kuratorem jego jest Mikołaj Lachmann.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borynia, dnia 12. lutego 1900.

L. cz. L. 1/00 P. 51/00 3 (2848 2—3)

Michał Humeniuk z Koszyłowiec został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Łesia Hawyka z Koszyłowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłuste, dnia 22. lutego 1900.

L. cz. P. 43/00 6 (2839 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Katarzyna Seńków z Boryni uznana umysłowo niedołężną, kuratorem jej ustanowiony Jurko Seńków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borynia, 26. lutego 1900.

L. cz. P. 25/00 (2837 2—3)

Jana Bohr z Wiesenbergu uznano marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Michała Bohra z Wiesenbergu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 15. marca 1900.

L. cz. L. 1/00 4 (2870 2—3)

Stanisław Korycik z Chełmku za marnotrawcę uznany został.

Kuratorem Jana Kobyłczyka z Chełmku ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Chrzanów, dnia 3. marca 1900.

L. cz. L. 25/99 5 (2834 2—3)

Dmytra Sawczuka „Watamańczuka“ z Petranki uznano marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Fedor Nespiak z Petranki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, dnia 9. stycznia 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Firm 81/900 (2682)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 20. stycznia 1900 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa Juda Kas handel mięsem w Przemyślu.

Przemyśl, 17. marca 1900.

Licytacye.

L. cz. E. 1712/99 (2) (2932 3—3)

Dnia 2. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności, objętej wyk. hip. l. 443 I ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 1644 k.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 822 k.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 8. marca 1900.

L. cz. E. 1578/99 (4) (2876 2—3)

Dnia 9. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Mościskach Nr. 493 wyk. hip. 652 z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 5408 koron a parcelę podbudowlaną na 858 koron.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3133 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 20. marca 1900.

L. cz. Nc. III 809/00 (2) (3001 2—3)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. w Brzeżanach ogłasza: na dniu 26. kwietnia 1900 o godz. 10 rano, w biurze Nr 4, odbędzie się dobrowolna licytacya realności obj. lwh 395 gm. kat Brzeżany, Israela Mojżesza dw. im. Kasten, Jakóba Kasten, Cirli Hönig, Herscha Enten, Jakóba Enten, Dawida Silberberg, Estery i Sary Silberberg, nieobjętej masy spadkowej Józefa Silberberg, Sidli Silberberg i Nosego Kasten własnej, na żądanie współwłaścicieli Israela Mojżesza dw. im. Kasten i Cirli Hönig, celem zniesienia współwłasności.

Wadyum 1120 zł. 80 ct., a najniższa cena wywołania 560 zł. 40 ct.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przejrzeć co dzień podczas godzin urzędowych w kancelaryi sądowej, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 20. lutego 1900.

L. 10833/900 (3030)

Obwieszczenie.

Składownia tytoniu w Kossowie będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Składownia ta jest połączona z drobną sprzedażą materyałów stemplowych i kolekturą Nr. 132/756 dla ciągnień we Lwowie i Bernie. Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach położonych w rynku w mieście Kossowie.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. Magazynu sprzedaży tytoniu w Kołomyi i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 67 trafikantów tytoniowych. Składownia połączona jest z trafiką składową. Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 1 stycznia 1899 do 31. grudnia 1899 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 91579 K 79 h.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 2668 K 56 h, sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 28922 K 30 h; od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1% procentu od ich wartości. Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Kossowie.

Za przyjmowanie stawek loteryjnych a połączonych z składownią kolekturach Nr. 132 i 756 na ciągnienia loteryjne we Lwowie i Bernie przyznaną była dotychczas nabywcy stała prowizya od stawek w wysokości po $5^{57}/_{100}$ procent od stawek każdego ciągnienia każdej loteryi, stawki na te ciągnienia loteryjne wynosiły w ciągu powyższego okresu rocznego razem kwotę 5372 K 92 h.

Odłączenie składowni tytoniowej od kolektur loteryjnych, jest niedopuszczalne, obydwa interesa tylko łącznie mogą być objęte, i tylko łącznie zaniechane.

Przed objęciem interesu, co nastąpić ma na dniu 30. maja 1900, ma nabywca złożyć kaucyę loteryjną w wysokości 700 K, a to albo w gotówce za 3% oprocentowaniem, albo w papierach wartościowych niepodlegających losowaniu i mających bezpieczeństwo pupilarne lub też przez hypotekę realną przedstawiającą zupełne zabezpieczenie. Kaucya ta ma być złożoną w ciągu 14 dni po otrzymaniu odnośnego zawezwania z c. k. Urzędu loteryjnego we Lwowie.

W razie złożenia kaucyi w papierach wartościowych, ma właściciel tychże oświadczyć, że zgadza się na to, ażeby wszelkie pretensye Skarbu, wynikające z prowadzenia kolektury przez kaucyonanta lub z poruczonej temuż sprzedaży losów loteryi państwowej na cele dobroczynne, zostały zaspokojone bez interwencyi sądu, przez sprzedaż złożonych papierów wartościowych, po kursie giełdowym.

Niedotrzymanie terminu do złożenia kaucyi, pociąga za sobą ten sam skutek, jak nie objęcie interesu.

Bliższych wiadomości co do złożenia kaucyi i co do warunków prowadzenia kolektury, udzieli c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Kołomyi.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni i kolektur loteryjnych.

Celem zaopatrzenia się w pierwsze zapasy wyda się temuż na kredyt materyał tytoniowy w wartości 2500 K za zupełnem zabezpieczeniem tejże wartości.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów. Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 10 maja 1900 do godziny 12-tej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi.

Wadyum wynosi 500 koron i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Kossowie.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione. W ofercie należy oprócz wymaganych powołanym rozporządzeniem oświadczeń, także podać czy kompetent jest spokrewniony lub spowinowacony z jakim c. k. urzędnikiem loteryjnym, następnie czy posiada już kolekturę loteryjną, a w danym razie, czy zrzeka się tejże, na wypadek przyjęcia jego oferty.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Kołomyja, dnia 4. kwietnia 1900.

L. cz E. 710/99 (3) (3028)

Dnia 1. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 468 gm. Siedliska, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9353 zł. t. j. 18.706 kor., przynależności zaś na 1073 zł. 30 ct. t. j. 2.146 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi 6.933 zł. t. j. 13.866 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, obecnie zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyczyn, dnia 21. lutego 1900.

L. 21.844. (3029 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo naprawy kilku mostów na gościńcach państwowych w Stanisławowskim okręgu budowniczym w roku 1900, odbędzie się dnia 3 maja 1900 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających wynoszą:

1. przy moście Nr. 211 na Dniestrze w Niżniowie	7820 K 87 h
2. przy moście Nr. 229 na Bystrzycy w Pasieczny	6420 „ 98 „
3. a) przy moście głównym na Dniestrze pod Zalescami	1295 „ 81 „
b) przy moście innundacyjnym pod Zalescami	2662 „ 79 „
	3958 K 60 h

Warunki przedsiębiorstwa tudzież plany, wykazy cen jednostkowych i kosztorysy sumaryczne przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać przedmiot i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy przedmiot 1), 2) i 3) osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała dwa lub wszystkie przedmioty, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdego przedmiotu osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według przedmiotów.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 kwietnia 1900.

L. cz. E. 805/99 (7) (3009)

Dnia 2. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya: 1) realności l. wyk. hip. 3 gm Mechowiec objętej, Wojciecha Bogacza własnej, i 2) realności lwh. 60 gm. Mechowiec, Wawrzyńca Serafina własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione, a mianowicie: lwh. 3 na łączną kwotę 2832 kor., lwh. 60 na łączną kwotę 2326 kor.

Najniższa cena realności lwh. 3 wynosi 1888 kor., zaś realności lwh. 60 kwotę 1550 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 14. marca 1900.

L. cz. E. 459/99 (5) (3027)

Dnia 1. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 536 gm. Tyczyn, bez przynależności.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 933 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyczyn, dnia 1. lutego 1900.

L. cz. E. 1036/99 (3) (3010)

Dnia 2. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności obj. l. wyk. hip. 141 gm. Kolbuszowa, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 238 kor.

Najniższa cena wynosi 158 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. 1170/99 (9) (3024 1—3)

Dnia 11. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności obj. wyk. hip. l. 860/II., tudzież 3/12 części niewydzielone realności objętej lwh. 875/II. gm. Śniatyn, z przynależytościami.

Nieruchomości te oceniono: a) realność obj. lwh. 860/II. na 318 kor. 26 h., b) 3/12 niewydzielone części realności lwh. 875/II. na 174 kor. 25 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 216 kor. 17 h., ad b) 116 kor. 17 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 21. marca 1900.

L. cz. E. 418/99 (4) (2945)

Na żądanie p. Chaima Thau Jakóba w Zabłotowie, odbędzie się dnia 10. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 24 i 135 ks. gr. gm. Kielichów, składających się, a to: realność lwh. 24 z parc. bud. 2 na której stoi dom i stajnia, tudzież z parc. gr. 20/3, 27/2, 28/2, 67, 68, zaś realność lwh. 135 z parc. gr. 27/1.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: realność lwh. 24 na kwotę 2219 kor. 60 h., zaś realność lwh. 135 na kwotę 350 kor. 30 h.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 24 kwotę 1396 kor. 40 h., zaś co do realności lwh. 135 kwotę 233 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 7. marca 1900.

L. cz. E. 133/00 (3) (2989)

Na żądanie Herscha Rottenberga, przemysłowca w Leżajsku, odbędzie się dnia 10. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 307 w Leżajsku.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 28. marca 1900.

L. cz. E. 687/99 (10) (2929)

Dnia 14. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacya całego ciała hipotecznego lwh. 456, połowy ciała hipotecznego lwh. 484 i 1/6 części ciała hipotecznego lwh. 531 gminy Białykamień część I.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2334 k r. 32 h.

Najniższa cena wynosi 1556 kor. 20 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 31. marca 1900.

Konkursa.

L. 1342. (2900 2—2)

Konkurs.

Dnia 4. maja 1900 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na 1 posadę starszego dozorcę więźni i 10 posad dozorców więźni w c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie, wedle konkursu „w Gazecie Lwowskiej" z dnia 8. kwietnia 1900 rozpisanego.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów, dnia 4. kwietnia 1900.

L. 3720 (2901 3—3)

Konkurs.

Są do obsadzenia posady asystentów kancelaryjnych w XI. randze, a mianowicie:

a) dwie przy sądzie krajowym w Krakowie;

b) jedna przy sądzie obwodowym w Tarnowie;

c) jedna przy sądzie obwodowym w Rzeszowie.

Do uzyskania posady asystenta kancelaryjnego wymaganem jest ukończenie szkół średnich i złożenie drugiego egzaminu kancelaryjnego.

Podania o powyższe, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady asystentów kancelaryjnych wnosić należy do 8 maja 1900 do Prezydyum sądu ad a) kraj. w Krakowie, ad b) obwodowego w Tarnowie, ad c) obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 3. kwietnia 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 2/00 (1) (2982 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdzi kolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Stanisława Waśniewskiego nieprotokołowanego kupca w Jarosławiu mianuje się c. k. radcę sądu kraj i sędziego powiatowego w Jarosławiu Twerdochleba komisarzem konkursowym i wzywa się c. k. sąd powiatowy w Jarosławiu o opieczętowanie i poleca się c. k. notaryuszowi p. Karolowi Bartoszewskiemu spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Juliusza Wartmana w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na audyencyi dnia 19. kwietnia 1900 o godz. 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się kres do 31. maja 1900, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, (albo też w sądzie powiatowym w Jarosławiu a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgą.

Na audyencyi zaś dnia 21. czerwca 1900 o godz. 10 w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu u komisarza konkursowego odbyć się mającej, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tejże audyencyi będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety lwowskiej.

Przemyśl, dnia 7. kwietnia 1900.

Wyroki prasowe.

Bl. 74 (2769)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1900, Pr 16/2, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Linzer Montagspost" vom 26. März 1900 wegen der Stelle von „Die Polizei erschien" bis zum Schlusse des Artikels: „Ein unerhörter Fall von Verletzung des Hausrechtes" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 22. März 1900, D 1 |1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 („Arme Leut's Nummer") der Zeitschrift: „Der Scherer" vom 5 des Lenzmonates 1900 wegen des Gedichtes: „An die Dunkelmänner" in der Stelle „Sagt mir" bis „einem Menschenthume" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26. März 1900, Pr. 219, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Svoboda" (ohne Angabe der Nummer) vom 19. März 1900 wegen der Artikel: „Drzacela" in der Stelle von „Neni na svete" bis „nevzpomel"; „Na strazi"; „Z Brandyska"; „Ubohy zakon" nach §§ 300 und 302 St G., und Art IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26. März 1900, Pr. 220, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Svoboda" vom 20 März 1900 wegen der Stelle von „Lid vypuzen ze svych chat" bis „modernich upiru" des Feuilletons: „Epilog" nach §§. 305, 63, 122 a, b und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 28. März 1900, Pr. 25, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Der Freigeist" vom 28 März 1900 wegen der Stelle von „Wir bemerken schließlich" bis „Vergehen des Herrn Amtsleiters" des Artikels: „Der Streik der Warnsdorfer Textilarbeiter" nach §§. 300, 487 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 28. März 1900, Pr. 10, die Weiterverbreitung der Nummer 13 (111) der Zeitschrift: „Vseobecne uradnicke listy" vom 25. März 1900 wegen der Stelle von „Kdo u nas vladne?" bis „od nich odvislou" des Artikels: „Neni zakona na ochranu utiskovanych?" nach §§. 302 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 28. März 1900 Pr. 13/2, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Podripske Listy" vom 24. März 1900 wegen des Artikels: „Z Brandysa nad Labem" nach §§. 491 und 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cattaro hat mit dem Erkenntnisse vom 26. März 1900, Pr 1/3, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Branik" vom 4. (17.) März 1900 gr. St. (in Neusatz in Ungarn erschienen) nach §§ 58 c, 65 a, 302 St. G verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 12/99 10 (2788 1—3)

Sara Landau z Rohatyna została uznaną umysłowo niedołężną a kuratorem jej ustanowiono Kiwę Färbera z Rohatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 9. marca 1900.

L. cz. L. 2/00 6 (2871 1—3)

Jan Oliwa z Kątów uznany został za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiono Stanisława Sygnata.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Chrzanów, dnia 5. marca 1900.

L. cz. P. 72/99 (2821 1—3)

Antoniego Banata z Bachórza uznano marnotrawcą, a kuratorem jest Józef Domin tamże.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, 9. września 1899.

L. cz. P. 295/99 10 (2782 1—3)

Dla marnotrawcy Kościa Bruchalskiego z Nowosiółki ustanowiono kuratora Dmytra Bruchalskiego z Nowosiółki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. P. 56/00 1 (2851 1—3)

Wojciech Drzał z Jasionki uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Michał Wępsięć.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Głogów, 21. marca 1900.

L. cz. IV. 542/82 5 (2751 1—3)

Zofia Ciochoń z Lisiej góry uznana głupkowatą, kuratorem dla niej ustanowiony Wojciech Piasecki z Lisiej góry.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 5. marca 1900.

L. cz. P. 30/00 1 (2800 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Teodor Lachmann z Wysocka wyżnego uznany głupkowatym. Kuratorem jego jest Mikołaj Lachmann.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borynia, dnia 12. lutego 1900.

L. cz. L. 1/00 P. 51/00 3 (2848 1—3)

Michał Humeniuk z Koszyłowiec został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Łesia Hewyka z Koszyłowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 22. lutego 1900.

L. cz. P. 43/00 6 (2839 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Katarzyna Seńków z Boryni uznana umysłowo niedołężną, kuratorem jej ustanowiony Jurko Seńków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borynia, 26. lutego 1900.

L. cz. P. 25/00 (2837 1—3)

Jana Bohr z Wiesenbergu uznano marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Michała Bohra z Wiesenbergu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, dnia 15. marca 1900.

L. cz. L. 8/99 5 (2787 1—3)

Dośka z Tretiaków Skrobacz z Wierzbołowiec została uznaną umysłowo niedołężną, a kuratorem j-j ustanowiono Andrzeja Skrobacza z Wierzbołowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 20. lut go 1900.

L. cz. L. 1/00 4 (2870 1—3)

Stanisław Korycik z Chełmku za marnotrawcę uznany został.

Kuratorem Jana Kobyłczyka z Chełmku ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Chrzanów, dnia 3. marca 1900.

L. cz. L. 25/99 5 (2834 1—3)

Dmytra Sawczuka „Watamańczuka" z Petranki uznano marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Fedor Nespiak z Petranki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kałusz, dnia 9. stycznia 1900.

L. cz. L. 2/00 1 (2842)

Katarzynę Korycińską z Malca marnotrawną uznano. Kuratorem jej Wojciecha Kubińskiego z Malca ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kęty, dnia 20. marca 1900.

L. cz. L. 15/99 3 (2835)

Iwana Pyć uznaje się marnotrawcą, kuratorem ustanawia się Rudolfa Zacharijasiewicza z Petranki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 25. listopada 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. III. 2085/89 (16) (2601 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Dawida Goldesa w Śniatynie przeciw Samuelowi Wolfowi Henenfeldowi o 4000 zł. ma być doręczoną uchwała z dnia 15. lutego 1900 l. cz. III. 2085/89 którą protokół licytacyi realności lwh. 891/II gminy Śniatyn z dnia 11 stycznia 1897 l. 418 przyjęto do wiadomości sądowej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Feiga Henenfeld przebywa ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie Pana dr. Ziemba adwokata w Śniatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie Feigę Henenfeld w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 13. marca 1900.

L. cz. Praes. 589/00 (2911 3—3)

Jego Ekscelencya Prezydent wyższego Sądu krajowego na mocy § 301 p. k. zamianował dla drugiej zwyczajnej, dnia 14. maja 1900 o godzinie 9 rano, przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych, Prezydenta tutejszego Trybunału Sprawskiego przewodniczącym, a zastępcami Jego wiceprezydenta Brożyńskiego, tudzież radców Mandybura, Seidlera, Praczyńskiego i Gładyszowskiego.

Przemyśl, 1. kwietnia 1900.

L. cz. IV 187/93 5 (2599 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do wiadomości, że Gutman Siderer zmarł dnia 9 kwietnia 1892 w Husiatynie bez rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla których ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Henryka Nathansohna w Husiatynie. W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Husiatyn, dnia 15. stycznia 1900.

Ч. Фірм. 206 99 стов. II 370 (258-)

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Станіславові оголошає що рівночасно приказує ведучому реєстр стоваришень вписане при фірмі „Банк звязковий в Станіславові стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою, що на надзвичайнім загальнім собраню дня 21/10. 189 в місце виступаючого члена Дирекції Івана Дольницкого вибраним зістав Савин Левицкій замешкалий в Станіславові

Станіславів, дня 15. січня 1900.

L. cz. C. XV. 341/00 1 (3032 1—3)

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Gabryelowi Egre, wnieśli Osias Selzer we Lwowie, Chaja Estera Selzer we Lwowie, Róża Selzer zam. Zipressenbaum w Żółkwi, Chana Selzer, zam. Rohatyn we Lwowie, Feiga Lea Selzer zam. Pfau we Lwowie i Rachela Selzer z. Selzer we Lwowie przez adw. dr. Maksymiliana Krausa we Lwowie pozew o wykreślenie kontraktu najmu ze stanu biernego realności lwh. 76/III. we Lwowie.

Pierwsza audyencya w tej sprawie odbędzie się 17. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem w sali IV.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Szymon Schaff we Lwowie, będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub połnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XV.

Lwów, dnia 30. marca 1900.

Zl. 1526 (3031 1—2)

KUNDMACHUNG.

Zufolge der Bestimmungen des Vertrages zwischen der österreichischen Staatsverwaltung und der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Gesellschaft vom 30. April 1850 wird am 17. April l. J. um 9 Uhr Vormittags die 50-te Verlosung der gegen Stamm-Actien der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn herausgegeben Obligationen und die 51-ten Verlosung Prioritäts-Actien dieser Bahn in Wien in dem hiezu bestimmten Saale im Bankogebäude I. Singerstrasse 17. stattfinden.

Von der k. k. Direction d. Staatsschuld.

Wien, den 30. Marz 1900.

L. cz. Firm. 43/00 stow. I 135 (2612)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy „Spółka oszczędności i pożyczek w Ryczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z tem, że:

1. siedzibą spółki jest gmina Ryczów,

2. przedsiębiorstwo polega na statucie z dnia 4 lutego 1900,

3. celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności i celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki,

4. Zarząd składa się z przełożonego jego zastępcy i trzech innych członków.

W skład zarządu wchodzą:

ks. Michał Krupa, proboszcz w Ryczowie jako przewodniczący,

Jan Kubas, dzierżawca propinacyi w Ryczowie jako zastępca przewodniczącego,

Józef Szwed, rolnik w Ryczowie pod Nr. 207 jako członek,

Jan Kubarek, rolnik w Ryczowie jako członek,

Jędrzej Krupa, rolnik w Półwsiu jako członek.

5. Jeden udział wynosi 10 koron. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów, udziały wpłacają się bądź odrazu bądź w półrocznych ratach wynoszących najmniej po 1 koronie,

6. Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

7. Za zobowiązania spółki w obec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań, w razie likwidacyi lub upadłości spółki, majątek jej nie wystarczył, odpowiadają członkowie towarzystwa solidarnie całym swym majątkiem.

8. Do umieszczania ogłoszeń spółki służy tablica na budynku szkolnym.

W razie potrzeby umieszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w Przewodniku kółek rolniczych.

Wadowice, dnia 16. marca 1900.

L. 4737 (2610 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Mełnyka, ażeby w przeciągu roku licząc od dnia dzisiejszego wniósł oświadczenie do spadku po Mikołaju i Justynie Mełnykach, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem Nykołą Atamańczukiem i oświadczonymi spadkobiercami przeprowadzoną będzie.

Wojniłów, dnia 6. lutego 1900.

L. cz. Nc. V 46 00 2 (2616 1—3)

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie, zarządza na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem fundacyi Leopolda Eichelbrennera postępowanie amortyzacyjne względem zagubionego kontraktu między Dominikiem Durstem a c. k. porucznikiem Janem Nowakiem o dostawę bryczki za zaliczoną ceną 388 zł. wal. wied. z daty Tarnów 2. czerwca 1817 zawartego i wzywa niewiadomego posiadacza tego dokumentu edyktem, aby w przeciągu jednego roku od dokonanego ogłoszenia, zgłosił się i kontrakt ten przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie terminu edyktu, kontrakt ten za umorzony i mocy prawnej pozbawiony, uznanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział V.

Lwów. dnia 12. marca 1900.

L. cz. A. 347 99 4 (2575 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Matwija Łukawskiego zawiadamia się, że powołany jest do spadku po Olenie Łukawskiej i wzywa się go by do roku do spadku tego sam lub przez pełnomocnika się zgłosił, gdyż inaczej ustanowiony dla niego kurator spadek przyjmie a czysty spadek aż do jego śmierci w sądzie przechowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, 14. grudnia 1899.

L. cz. A. 817/98 6 (2468 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu ogłasza, że po bł. p. Pepi Schimmel ur. Besen, adoptowanej Harzer dnia 4. listopada 1897 w Nowym Jorku bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej pozostały spadek.

Gdy spadkobiercy ani z nazwiska ani też z miejsca pobytu nie są znani, przeto wzywa się tych, jakoteż wszystkich uprawnionych do tego spadku, by w przeciągu roku od daty niniejszego edyktu prawną moc w tutejszym sądzie wykazali i oświadczenie się wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek, którego zarządcą ustanowiono Józefa Judę Schimmla z Dubiecka, będzie przyznanym bez względu na ich roszczenia tym, którzy oświadczenie się do spadku wniosą.

Nieobjęte zaś części, albo gdy nikt swych praw nie zgłosi, cały spadek przypadnie Skarbowi Państwa jako dobro bezdziedziczne.

Przemyśl, dnia 7. grudnia 1899.

L. cz. C. III 78|00 1 (2952)

Przeciw Hrycowi Staszczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Jacka Fedorczaka w Pstrążnem pozew o 300 koron z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9. maja 1900 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Hryca Staszczaka, ustanawia się pana dr. Radomyskiego adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 5. kwietnia 1900.

Ч. Фірм. 4 стов. II 722 (2956)

Ц к. Суд окружний яко торховельний в Станіславові оголошует що рівночасно проваджущому реєстр торговельнпй поручає ся щоби в реєстрі для стоваришень заробкових і господарскіх вписав фірму: „Спілка ощадности і позичок в Красній стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою“ з осілостею в Краеній як також і постановленя статутів з дня 11. падолиста 1899 на которих стоварищенє ся опирає

Цілею спілкі є: старати ся о материальне і моральне піднесенє членів спілкі через уділянє членам позичок, потребних в господарстві, промислі і торговли, дати можність поміщувати на процент гроші за ощаджені, а марно лежачі, в той спосіб, що спілка принимає і опр центовує вкладкі щадничі підпирати твореня спілок і заробкових та господарскіх стоваришень в окрузі спілки.

Стоваришенє заступає заряд который складає ся з настоятеля О. Іоана Сіменовича завідателя парохії Красна, Г. Василя Зубків господаря в Красній яко заступника настоятеля заряду, Г. Михайла Данилюка суна Гриця, Василя Нагорняка сина Олекси і Василя Нагорняка сина Михайла господарів замешкалих в Красній яко членів заряду.

Оголошеня спілкі будут уміщені на таблици в будинку читальні Нросьвіти а надто оголошенє загальних зборів буде крім того подаванє до відомости членів розіслане обіжника а взлучаю потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописі „Свобода“ у Львові

Підписуванє фірми буде виконуватись в той спосіб, що під печаткою (стампілією) фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно єго заступник і оден з членів заряду.

Станіславів, дня 15. січня 1900.

L. cz. E. 491/98 (2) (2696)

Piotrowi Zamorskiemu w Godowy w sprawie egzekucyjnej przed c. k. sądem powiat. w Stryżowie ma być doręczoną uchwała z dnia 3 września 1898 l. cz. E. 491/98 (1), którą pozwolono zajęcia sum 8 zł. z pn. 6 zł. i 8 zł. zpn. na karcie C. realności lwh. 209 gm. Godowa, Piotra Zamorskiego własnej na rzecz Altera Siedmana intabulowanych na rzecz Freidli Tenzerowej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Piotr Zamorski przebywa ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie Jana Łyszczarza w Godowy.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 2 maja 1899.

L. cz. E. 964/99 (2) (2668)

Nieobecnemu Gerschonowi Brachfeldowi przedtem w Wiśniczu ma być doręczoną tut. sąd uchwała z 19. lutego 1899 E. 964/99 1, którą pozwolono na rzecz miejskiej Kasy oszczędności w Bochni egzek. zapomocą przymusowego ustanowienia prawa zastawu przez tabularne zanotowanie wykonalności wierzytelności 3000 k. zpn. dla której na karcie C. realności lwh. 45 gminy kat. Wiśnicz miasto, dawniej Gerschona Brachfelda, obecnie Abe Silberzweiga własnej, prawo zastawu jest zaintabulowane.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Gerschona Brachfelda kuratorem Nachim Hofstätter w Wiśniczu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 19 lutego 1900.

L. cz. Firm. 29/00 poj. II. 3. (2687)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Wincentego Prażmowskiego z siedzibą w Wadowicach, której używać będzie tenże jako właściciel firmy przy prowadzeniu przemysłu piekarskiego i firmę podpisywać będzie „Wincenty Prażmowski“.

Wadowice, dnia 20. lutego 1900.

L. h. 442/00 (1) (2697 1—3)

W stanie biernym realności lwh. 112 w Tarnobrzegu Piotra i Anny Bodurów własnej ciąży prawo zastawu dla kwoty 46 zł., z mocy skryptu dłużnego z 7. lutego 1836 na rzecz Pinkasa Hausera v. Katza i prawo zastawu dla kwoty 38 zł. z mocy ugody sąd. z 25 czerwca 1837 L. 270 na rzecz tegoż samego Pinkasa Hausera.

Wzywa się wszystkich interesowanych, którzy do powyższych wierzytelności roszczą sobie jakie pretensye aby się w ciągu roku tj. najdalej do 15 kwietnia 1901 w sądzie tut. pisemnie lub ustnie zgłosili i prawa swe wywiedli, w przeciwnym razie wierzytelności powyższe jako umorzone ze stanu biernego rzeczonej realności wykreślone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnobrzeg, 28. lutego 1900.

Doniesienia prywatne.

Ostrzeżenie.

Zgubiono 5. marca 1900 2 książeczki wkładkowe Towarzystwa oszczędności i kredytu w Żurawnie Nr. 224 A. B. opiewającą na 504 koron 46 halerzy wystawioną na J. Schaffer & Cirl Scheiner, Żurawno.

Towarzystwo zaliczkowe we Frysztaku.

Zestawienie rachunków za rok 1899.

L. p.	Wyszczególnienie	Obroty				Bilans surowy				Rachunek zysków i strat				Bilans 31. grudnia 1899			
		Przychód		Rozchód		Stan bierny		Stan czynny		Zyski		Straty		Stan bierny		Stan czynny	
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
1	Udziały	3 025	—	250	—	2.775	—							5.910	—		
2	Wkładki	27 550	21	9.983	19	17.567	02							39.926	29		
3	Pożyczki	45.890	—	63.539	—			17.649	—							43.336	—
4	Odsetki	2.502	87	1.535	28	967	59			1.000	89						
	„ pobrane naprzód (na rok 1900)													319	49		
	„ zaległe															189	97
5	Fundusz rezerwowy	148	—			148	—							301	—		
6	Koszta urządzenia i ruchomości											21	17			190	50
7	„ administracyi	95	21	541	70			446	49			446	49				
8	„ procesowe	19	49	27	80			8	31							12	51
9	Zyski i straty			157	13			157	13			533	23	533	23		
10	Gotówka	64	35	3.261	03			3.196	68							3.261	03
	Razem	79.295	13	79.295	13	21.457	61	21.457	61	1.000	89	1.000	89	46.990	01	46.990	01
	Do tego: Przychód			79.295	13												
	Obrót ogólny			158.590	26												

We Frysztaku, dnia 4. kwietnia 1900.

Dyrekcya:

Ks. Franciszek Prusak, Wincenty Dukiet.

Komisya kontrolująca:

Julian Rychlewski, Jan Rożkiewicz, Antoni Smyka.

Zaproszenie

na

IX. Walne Zgromadzenie

Galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa handlowego

które się odbędzie we Lwowie dnia 27 kwietnia 1900 r o godzinie 5 po południu w sali prezydyalnej Banku kraj.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie i mianowanie 2 skrutatorów i sekretarza Zgromadzenia (§. 27 stat.).
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i Komitetu rewizyjnego z czynności i rachunków za rok 1899, jakoteż wnioski co do absolutoryum i pokrycia straty z r. 1899 (§§. 13, 28 i 35 stat.).
3. Wnioski Rady zawiadowczej na rozwiązanie względnie likwidacyę Towarzystwa, wybór likwidatorów i uchwalenie instrukcyi dla tychże (§. 41 stat.).
4. Wybór 3 członków i 2 zastępców członków komitetu rewizyjnego na rok 1900 (§§. 28 i 34 stat.).

We Lwowie, dnia 7 kwietnia 1900.

Andrzej ks. Lubomirski
prezes.

Konkurs

na posadę buchaltera Kasy oszczędności m. Stryja.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna 1600 koron, dodatek na pomieszkanie 400 koron, oraz 3 pięciolecia po 300 koron.

Po roku prowizorycznej służby nastąpi stabilizacya i podwyższenie stałej płacy na 2000 koron rocznie.

Buchalter będzie mieć prawo do emerytury po 40letniej służbie.

Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo kwalifikacyi i dotychczasowego zajęcia, należy wnosić do 10 maja 1900 do tutejszej Dyrekcyi.

Walne Zgromadzenie

Związku kredytowego dla drobnego handlu i przemysłu, stow. zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Kołomyi, odbędzie się dnia 17. kwietnia b. r. o godzinie 6 wieczorem w biurze Związku.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie za rok 1899 i udzielenie absolutoryum Zarządowi.
2. Wybór Komitetu rewizyjnego.
3. Wnioski członków.

Bilans przejrzeć mogą członkowie codziennie w biurze Związku.

DYREKCYA:

Dr. E. Milgrom. M. Schiller. Dr. Rotter.
M. Hammer. W. Grünes.

Za komitet rewizyjny:
Dr. J. Rittigstein.

OKO PROROKA znakomita powieść Władysława Lubicza

456 stronnic druku. **(Biblioteka Macierzy Polskiej.)**

Do nabycia w Ekspedycyi Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, **Pasaż Hausmana 9.** Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

Verkündigung.

Der gefertigte Matrikelführer des Matrikelamtsbezirkes zu Pistyan gibt kund, dass:

1. Majer Kern, ledigen Standes, mosaischer Religion, Vorbeter, wohnhaft in Pistyan geboren zu Gross Mosty am 20-ten. Februar 1876., Sohn des Ire Kern und dessen Ehegattin Chana Chassa geborene Segal;

2. Therese Eisen, ledigen Standes, mosaischer Religion, im elterlichen Haushalte, wohnhaft in Pistyan, geboren zu Szada Zempliner Komitat (Ungarn), am 20-ten November 1874 Tochter des Abraham Eisen und dessen Ehegattin Ewa geborene Tréger miteinander eine Ehe zu schliessen beabsichtigen.

Es werden alle diejenigen, denen irgend welches auf die genannten Brautlete Bezug habendes gesetzliches Hinderniss oder irgend ein die freie Einwilligung ausschliessender Umstand bekannt ist, aufgefordert, hievon dem gefertigten Matrikelführer (Stellvertreter) unmittelbar oder aber im Wege der die Publication besorgenden Gemeindevorstehung (resp. Matrikelführer) Mittheillung zu machen.

Diese Verkündigung hat in folgenden Orten zu geschehen u. z. in Pistyan und im Wege des galizischen Blattes „Gazeta Lwowska".

Pistyan, am 28. März 1900.

Johann Lelléy m. p.
Matrikelführer.

Kihirdetés.

A pöstyéni i anyakönyvi kerület alulirott anyakönyvvezetője kihirdeti, hogy:

1. Kern Majer ki családi állapotára nézve: nötlen, és a kinek vallása: izraelita, állása (foglalkozása): izraelita elöimádkozó, lakóhelye: Pöstyén, születési helye: Gross Mosty, születési ideje: 1876 évi Februarhó 20 dik napja s a ki Kern Elmern sneje Segal Chany Chaczy fia.

2. Eisen Teréz ki családi állapotára nézve: hajadon, és a kinek vallása: izraelita, állásá (foglalkozása:) haztartásbeli, lakóhelye: Pöstyén, születési helye: Szada Zemplén megye, születési ideje: 1874 évi november hó 20. napja s a ki Eisen Abrahám és neje Tréger Ewa leánya egymással házasságot szándékoznak kötni.

Felhivatnak mindazok, a kiknek a nevezett házasulókra vonatkozó valamely törvényes akadályról vagy a szabad beleegyezést kizáró körülményről tudomásuk van, hogy ezt alulirott anyakönyvvezetönél (helyettesnél) közvetlenül, vagy a kifügesztési hely községi elöljárósága (illetöleg anyakönyvvezetöje) utján jelentsék be.

Ezt a kihirdetést a következö helyek en kell teljesiteni u. m.: Pöstyén és hirlap utján Galicziában.

Kelt Pöstyénben, 1899 évi marczius hó 28 napjan.

Lellei János s. k.
anyakönyvvezetö.

Galicyjski Bank kredytowy w likwidacyi.

Dwudzieste siódme

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów Galicyjskiego Banku Kredytowego

odbędzie się

na dniu 14. maja 1900 o godzinie 10 rano

we własnym gmachu we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 3.

Porządek dzienny:

Wybór Wydziału rewizyjnego w myśl §. 40. lit. D. statutu.

Uwaga. Panowie P. T. Akcyonaryusze mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §§. 34. i 36. statutu Banku, swoje akcye wraz z bieżącemi kuponami złożyć najpóźniej do 30. kwietnia 1900 w kasie Lwowskiej Filii Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu we Lwowie ul. Jagiellońska l. 3, gdzie otrzymają karty legitymacyjne uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie.

Dwudzieste ósme

Zwyczajne

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów Galicyjskiego Banku Kredytowego

odbędzie się

dnia 22. maja 1900 o godz. 10 rano

we własnym gmachu przy ulicy Jagiellońskiej l. 3.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za czas od 10. czerwca do 31. grudnia 1899.
2. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego wraz z wnioskiem udzielenia absolutoryum.
3. Wnioski likwidatorów.
4. Wybór jednego likwidatora w miejsce ustępującego.
5. Wybór Wydziału rewizyjnego w myśl §. 40. lit. D. statutu.
6. Wnioski zgłoszone przez 10 akcyonaryuszów pismem z dnia 20. lutego 1900.
7. Wnioski akcyonaryuszów.

Uwaga. Panowie P. T. Akcyonaryusze mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §§. 34. i 36. statutu Banku swoje akcye wraz z bieżącemi kuponami złożyć najpóźniej do 7. maja 1900 w kasie Lwowskiej Filii Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu we Lwowie ul. Jagiellońska l. 3, gdzie otrzymają karty legitymującyjne, uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie.

Lwów, 10. kwietnia 1900 r.

Likwidatorowie

Galicyjskiego Banku kredytowego

w likwidacyi.



TYLKO JEDYNIE U
J. KAPRALIKA
W LWOWIE
CENNIKI GRATIS.

Nożyczki i scyzoryki angielskie i własnego wyrobu poleca JAN LAURUK nożownik Lwów, ul. Halicka 6.



Najnowsze kapelusze

wiosenne, filcowe
poleca i lodenowe
KAZIMIERZ BIELCZYK
Lwów, ul. Halicka 21.
Illustrowany cennik na żądanie franko.

Parasolki

francuskie, angielskie i wiedeńskie w najmodniejszych kolorach i wzorach począwszy od zł. 2.50 do najbogatszych. Parasolki dziecinne od 2 zł. En-tout-cas czarne i kolorowe od 3 zł. Parasolki od deszczu od zł. 2.50, rączki najmodniejsze, wybór olbrzymi. Ceny fabryczne. Towar świeży doborowy.

Górski i Szydłowski
Lwów, Plac Maryacki 8.



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek
spedytorzy
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408. 26
Budapeszt. Arany Janos utcza 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

Nowości dla Pań!

Żaboty, kołnierzyki, krawatki, przody, pantofelki, buciki, kapelusze, czapeczki, birety, przybory do **najmodniejszych fryzur**, przyjaciółki, szatleny, parasolki, bluzki, perfumerya, wybór olbrzymi, ceny fabryczne

Górski & Szydłowski
Lwów, plac Maryacki 8.

Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p. znajduje się w składzie dywanów **„Au Louvre"** we Lwowie, ulica Sykstuska L. 6, albo we Wiedniu IX. Hahngasse Nr. 33. — Ulgi w spłatach wedle umowy.



Cenniki gratis i franko. 99

Notaryusz w Busku przyjmie natychmiast concypienta ewentualnie rutynowanego sollicytatora.

Adolf Silberstein

optyk i mechanik,



we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 9 i róg Sykstuskiej

Główny skład dla Galicyi z piewszorzędnych fabryk, przyrządów optycznych, mechanicznych, fizykalnych, matematycznych.

Urządzenie dzwonków elektrycznych i telefonów w miejscu i na prowincyi.

Wszelkie naprawy mechaniczne i optyczne uskuteczniа się w najkrótszym czasie i po najumiarkowańszych cenach.



poleca

przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy **angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów**, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na życzenie.

Zarząd szkółek leśno-ogrodowych
ZASSÓW pod Czarną

poleca do kultur wiosennych następujące **nasiona leśne:**

NAZWA	Siła kiełkowania	Cena za funt kor.	Cena za funt hal.		Zbiór	Cena za funt kor.	Cena za funt hal.
Jodła, Pinus abies	60%	—	60	Grab, Carbinus betulus . . .	Poręcza się zbiór z r. 1899.	—	50
Sosna pospol., Pinus silvestris	—	—	—	Jasion, Fraxinus excelsior . .		—	40
Sosna czarna, Pinus austriaca	80 „	2	40	Jawor, Acer pseudoplatanus .		—	60
Modrzew, Pinus larix . . .	40 „	3	40	Klon, Acer platanoides . . .		—	60
Swierk, Pinus Picea . . .	80 „	1	40	Olcha czarna, Alnus glutinosa		—	80
Akacya, Roblnia pseudoaccac		—	70	Olcha biała, Alnus incana . .		1	80
Buk, Fagus silv.		—	50	Żarnowiec, Spartium scopariu		—	70
Brzoza, Betula alba		—	60	Ziarnówki jabłek		2	40
Głóg, Crataegus monogyna .		—	40	Ziarnówki gruszek		3	60

Nasiona badane przez stacyę doświadczalną wyższej c. k. szkoły rolniczej w Dublanach.
Cennik sadzonek leśnych, drzew parkowych. krzewów ozdobnych i roślin pnących na żądanie **odwrotną pocztą opłatnie.**



Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540

Herbatę
zbioru majowego

½ kilo	Congo	zł. 1.60
„	Souchong czarna . . .	„ 2.—
„	zbiór majowy	„ 3.—
„	Kaysow czarna	„ 4.—
„	Melange de Lond. . . .	„ 4.—
„	Wysiewki herbaciane . .	„ 1.30
„	Wysiewki herbaciane najlepsze	„ 1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4¾ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—	½ kl. — 90
Cuba grubo ziarnista	„ 9·50	„ —.96
Ceylon zielona . .	„ 10.—	„ 1.—
„ przednia . .	„ 10.40	„ 1.04
„ gruboziarnista	„ 10.75	„ 1.08
„ perłowa . .	„ 10.75	„ 10·8
Mocca arabska arom	„ 10.75	„ 10.8
Jawa złota	„ 10.75	„ 10.8

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

KAWA surowa

1 klgr.	Superior . .	zł. 1.10
1 „	Kuba . .	„ 1.20
1 „	Perl . .	„ 1.35
1 „	Liberia . .	„ 1.45
1 „	Quatemala .	„ 1.55
1 „	Portorico .	„ 1.55
1 „	Ceylon . .	„ 1.80
1 „	Menado . .	„ 1.90

KAWA palona

1 klgr.	Superior . ,	zł. 1.30
1 „	Kuba . .	„ 1.40
1 „	Perl . .	„ 1.50
1 „	Wiener Melange	„ 1.60
1 „	Liberia . .	„ 1.75
1 „	Mieszanka delikat.	„ 1.80

Opłacone do każdej stacyi pocztowej.

M. KNELLER
Wien III/1, Hauptstrasse Nr. 114.

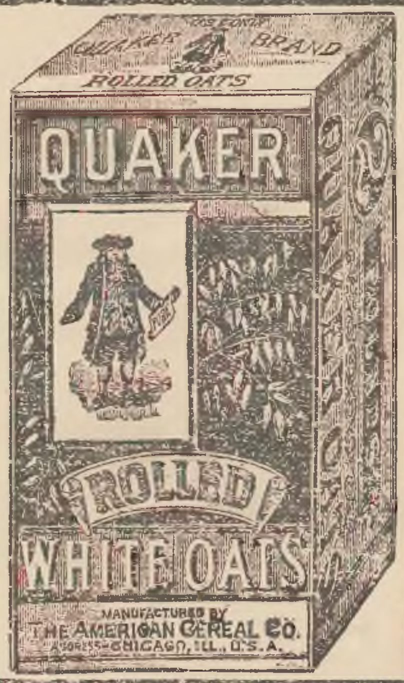
Quäker Oats

Wszędzie do nabycia w cało i półfuntowych paczkach
(z przepisami kucharskimi).

Daje dzieciom siłę, jędrność, jak żaden inny środek pożywienia. Nie powoduje zatwardzenia, a przecież zapobiega nieżytowi żołądka.

Dla kuchni w ogólności

Quäker Oats" (ameryk. owies gnieciony) przedstawia następujące korzyści: gotuje się szybko (w 15—30 minutach), zamienia się dobrze w kleik, gotuje się na samej wodzie, w obec czego odpada też wszelka zasmażka przy tak znanych niestrawnych zupach i sosach. Wszystkie potrawy z „Quäker Oats" mają delikatny smak, „Quäker Oats" jest bardzo wydatny a tem samem tani w używaniu.



MELOMAN
miesięcznik muzyczno-nutowy.
Wychodzi w zeszytach, zawierających od 20—24 stronic nut.

„Meloman" rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyczne, daje rocznie 100 utworów melodyjnych, wdzięcznych do gry lub do śpiewu.

Na treść każdego zeszytu złożą się 4—5 kompozycyj salonowych na fortepian, 2—3 do śpiewu, po jednej: na skrzypce i do tańca. Utwór na 4 ręce będzie zamieszczony raz na kwartał.

Współpracownictwo **„Melomanowi"** przyrzekli pp.: **Adamowski W., Barcewicz St., Borkowski B., Dworzaczek A., Grossman L., Joteyko T., Konopasek F., Maszyński P., Młynarski E., Münchheimer A., Noskowski Z., Różyczki A., Rzepko W., Sonnenfeld A., Żeleński W.** i wielu innych.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcya, w miarę ukazywania się **wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie;** tym sposobem wydawnictwo to stanowić będzie: **bibliotekę wyborowych utworów muzycznych,** umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

Redaktor i Wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.
Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową: **kwartalnie 2 zł., półrocznie 4 zł., rocznie 8 zł.**

Główny skład i ekspedycya „MELOMANA" dla Galicyi:
Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9.
Kompleta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 8 zł.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.